

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 53 (10815)

Poznań, piątek 9 marca 1979

Cena 1 zł
Wyd. AP

W 60 rocznicę urodzin

Gratulacje dla J. Ozgi-Michalskiego od E. Gierka

Wczoraj 60 lat ukończył Józef Ozga-Michalski, działacz ruchu ludowego, wiceprezes NK ZSL, pisarz i publicysta. Z tej okazji I sekretarz KC PZPR Edward Gierk wystosował do jubilatów list z gratulacjami.

J. Ozga-Michalski od najmłodszych lat czynnie uczestniczył w walce o sprawiedliwość społeczną i postęp na wsi po dojeżdżając do Kielecczyzny. Od kilku kadencji jest posłem na Sejm oraz piastuje odpowiedzialne funkcje w OK FJN, w OKP, w Radzie Naczelnej ZBoWiD.

Jubilat jest autorem licznych tomów poezji i prozy. Wczoraj w Naczelnym Komitecie ZSL odbyło się spotkanie członków Prezydium i Sekretariatu NK, na którym prezes NK Stanisław Gucwa złożył mu bilatowy serdeczne życzenia i gratulacje. (PAP)

OCENA DZIAŁALNOŚCI SĄDU NAJWYŻSZEGO • RATYFIKOWANIE KONWENCJI MIĘDZYNARODOWEJ ORGANIZACJI PRACY • MIANOWANIE AMBASADORA NADZWYCZAJNEGO I PEŁNOMOCNEGO PRL W HONDURASIE

Posiedzenie Rady Państwa

Wczoraj odbyło się w Belwedrze posiedzenie Rady Państwa. Rozpatrzone informacje o działalności Sądu Najwyższego w 1978 r.

W pracy swej Sąd Najwyższy kierował się postanowieniami uchwały VII Zjazdu PZPR i II Krajowej Konferencji Partyjnej, przyjętego przez Biuro Polityczne KC PZPR w 1977 r. programu kontynuacji działań na rzecz dalszego umacniania porządku publicznego i dyscypliny społecznej oraz uchwały Rady Państwa o programie działania Sądu Najwyższego w kadencji 1977 — 1982. W 1978 r. szczególnie akcent w działalności SN położono na jakość społeczna efektywność orzecznictwa sądowego.

Rada Państwa wysoko oceniła dorobek Sądu Najwyższego w 1978 r. i zaakceptowała kierunki jego pracy w roku 1979.

W dalszej działalności Sąd Najwyższy będzie rozwijał te swoje funkcje, które służą utrwalaniu porządku prawnego.

kształtowaniu socjalistycznych stosunków społecznych, świadomości i kultury prawnej społeczeństwa oraz postaw obywateli.

Dążąc do systematycznego wdrażania nowego prawa pracy i popularyzacji jego przepisów w społeczeństwie, Sąd Najwyższy będzie konsekwentnie dążył do gruntownego podwyższenia świadomości podstawowej zasady jednolitości praw i obowiązków pracowniczych, współzależności interesów ogólnych i indywidualnych oraz kształtowania właściwych stosunków międzywzajemnych.

Kontynuowaniu przedsięwzięć na rzecz doskonalenia orzecznictwa towarzyszyć będzie nadal podnoszenie poziomu zawodowego kadr wszystkich sądów.

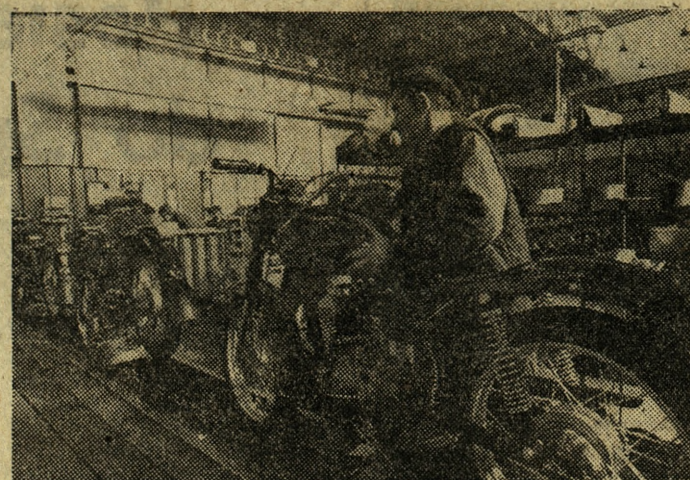
Rada Państwa rozpatrzyła informacje ministra pracy, płac i spraw socjalnych, dotyczącą sytuacji w dziedzinie ratyfikacji konwencji uchwalanych przez Międzynarodową

Organizację Pracy. Stwierdzono, że liczba konwencji ratyfikowanych przez Polskę stawia kraj nasz na jednym z czołowych miejsc w świecie. Polityka i inicjatywy PRL w Międzynarodowej Organizacji Pracy dobrze służą interesom ludzi pracy w skali międzynarodowej; są też istotnym czynnikiem popularyzacji osiągnięć Polski i innych krajów socjalistycznych w sferze polityki społecznej.

Rada Państwa ratyfikowała konwencję nr 140 Międzynarodowej Organizacji Pracy z 1974 r. dotyczącą płatnego urlopu szkoleniowego.

W związku z podniesieniem placówek dyplomatycznych w stosunkach Polski z Hondurasem do rangi ambasad mianowano dotychczasowego posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego PRL w Republice Hondurasu Józefa Klasę ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym PRL w tym kraju. (PAP)

Motocykle z WSK Świdnik



Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku (woj. lubelskie) jest krajowym monopolistą w produkcji motocykli. W tym roku na rynek trafi 95 000 sztuk tych pojazdów. Będą to głównie modele „W-2” i „Kobuz” o pojemności silnika 175 ccm oraz „B-3” i „Gil” o pojemności 125 ccm. Rozpoczęła się także produkcja próbnej serii nowych typów „Kobuza” i „Kraski”. Zapotrzebowanie na motocykle nie maleje. Służą one jako środek transportu młodzieży i dorosłych, głównie na wsi.

Na zdjęciu: na taśmie montażowej WSK Świdnik.

CAF — fot. Jaśkiewicz

Informacja organu KC KPW „Nhan Dan”

Wojska chińskie wycofują się z Wietnamu

Organ KC Komunistycznej Partii Wietnamu dziennik „Nhan Dan” opublikował 7 bm. artykuł redakcyjny pt. „Sławne zwycięstwo naszej armii i narodu”, w którym stwierdza, że wojska rządzące Pekinem zostały zmuszone do wycofania się z Wietnamu, napotykały bowiem zdecydowany opór armii i narodu wietnamskiego, a także spotykały się z potępieniem ze strony światowej opinii publicznej. Wycofywanie tych wojsk już się rozpoczęło — stwierdza dziennik. „Przejawiając dobrą wolę — oświadcza „Nhan Dan” — pozwalamy wycofać te wojska, lecz jeśli podczas wycofywania oddziały te będą kontynuować działania zbrojne, zostaną surowo ukarane”.

Awantura militarna reakcjonistów chińskich przeciwko naszemu krajowi zakończyła się żalosną porażką. Otrzymał on wielką lekcję, za którą zapłacili ogromną cenę — pisze „Nhan Dan”.

Dziennik zauważa, że dziesiątki milionów obywateli Wietnamu i cała armia, odpowiadając na apel partii i państwa, wykazały gotowość do prowadzenia wojny obronnej w celu odniesienia całkowitego zwycięstwa nad agresorem bez względu na czas trwania i rozmiary działań wojennych.

Ocknęła się opinia publiczna w samych Chinach — pisze organ KC KPW. Chociaż reakcyjne wojska rządzące oszukiwały naród i żołnierzy chińskich, to jednak narodziły wśród nich nastroje niezadowolenia i protestu. Na skutek porażek na frontach i surowego potępienia ze strony światowej opinii publicznej oraz protestów w Chinach, w pekińskich kołach rządzących ponownie doszło do poważnych rozbieżności.

Hanięba porażka chińskich agresorów — kontynuuje „Nhan Dan” — oznacza zwycięstwo krajów socjalistycznych, międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, narodów milijonów pokój i postępowej ludzkości. Znaczenie tego zwycięstwa jest ogromne. Jednak istota polityki chińskiej pozostała niezmieniona. Nasz naród — podkreśla organ KC KPW — miluje pokój i czyni wszystko, co w jego mocy, aby uchronić przyjaźń z narodem chińskim. Nie wolno jednak, po odniesieniu zwycięstwa, osłabiać czujności, a wręcz odwrotnie — należy przejawiać jeszcze większą czujność i być nieustannie gotowym do walki w obronie ojczyzny.

Dokończenie na str. 2

G. Andreotti przystąpił do kolejnej próby utworzenia rządu

Desygnowany po raz drugi w ciągu pięciu tygodni na premiera Włoch chadecki polityk Giulio Andreotti przystąpił do kolejnej próby utworzenia rządu centrolewicowego we Włoszech. Zaplanował on już spotkanie z przywódcami Włoskiej Partii Socjalistycznej, której poparcia potrzebuje tworząc koalicję rządową bez udziału silnej Włoskiej Partii Komunistycznej.

W Rzymie twierdzi się, że jeżeli obecna misja Andreottiego zakończy się ponownie fiaskiem, prezydent Pertini zdecydowanie się na rozwiązanie przedwczesnych wyborów parlamentarnych. (PAP)

Prasa światowa o zapowiedzi wizyty papieża w Polsce

państwem, a Kościołem oraz kontaktem między PRL i Stolicą Apostolską w imię utrwalenia pokoju i powstrzymania się wojny.

Francuska agencja prasowa AFP pisała, że „Polski papież Jan Paweł II napisze pierwszy rozdział w historii stosunków między marksizmem a światem chrześcijańskim”, przybywając jako pierwszy zwierzchnik Kościoła katolickiego do kraju socjalistycznego.

Obszerny komentarz poświęcony zapowiedzianej wizycie papieża włoski dziennik „Unità” opatrzył tytułem: „Podróż służąca dialogowi i pokojowi”. Dziennik podkreśla, że zaproszenie wystosowa-

ne do papieża w imieniu Episkopatu Polskiego przez prymasa Stefana Wyszyńskiego i w porozumieniu z rządem „umieścił wizerunek w ramach przewidzianego przez konstytucję rozdziału między państwem a Kościołem, co nie wyklucza jednak współpracy wszystkich dla wspólnego dobra”.

Zachodniomiejscowe środki masowego przekazu zwracają uwagę na sformułowanie komunikatu, zapowiadającego wizytę papieża w Polsce oraz na oświadczenie przewodniczącego Rady Państwa, Henryka Jabłońskiego, w którym zawarta jest „demonstracja dobrej woli państwa” i szacunek wobec osoby papieża. (PAP)

Obrady eksporterów z krajów RWPG

Dalsze doskonalenie metod oceny czystości rzek i jezior

W Lubniewicach (woj. gorzowskie) obradują Rada Naukowo-Techniczna — specjalistyczny organ RWPG, powołany dla opracowania wspólnych przedsięwzięć krajów członkowskich w dziedzinie ochrony czystości wód.

Piąta konferencja Rady, odbywająca się z udziałem ekspertów z Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego, poświęcona jest sprawie udoskonalenia metod oceny jakości wód.

Obecnie obowiązujące metody — powiedział prof. Henryk Mańczak, który przewodniczy obradom — wprowadzono w 1963 r. Dynamiczny rozwój urbanizacji i uprzemysłowienia w krajach RWPG sprawia, że obecnie okazują się one już nie wystarczające, pojawiły się nowe rodzaje zanieczyszczeń wód, których stosowanie obecnie kryteria oceny nie uwzględniają. Nasze prace koncentrują się więc na opracowaniu

dokładniejszych sposobów oceny czystości rzek i jezior. Przygotowujemy metodę ekologiczną, która zgodnie z obecnymi potrzebami przewiduje 6 zamiast 3 dotychczasowych klas czystości wód, w tym klasę pierwszą, obejmującą wody o czystości naturalnej, oraz rzadziej spotykane w naszych krajach. Nowa klasyfikacja będzie miała wielkie znaczenie praktyczne — pozwoli na dokładniejsze rozpoznanie stopnia zanieczyszczenia wód i lepsze sprecyzowanie potrzeb w zakresie inwestycji oraz modernizacji urządzeń służących ich ochronie.

Warto podkreślić, że Polska była organizatorem wszystkich dotychczasowych Konferencji Rady. Jest to wyrazem uznania dla naszych osiągnięć w dziedzinie ochrony wód. Jesteśmy np. szczególnie zainteresowani w dalszym przyspieszeniu prac prowadzonych wspólnie z Czechosłowacją i NRD z myślą o poprawie czystości Odry. (PAP)

W Międzynarodowym Dniu Kobiet

Spotkania w Koninie i Lesznie

Wczoraj z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet członkowie Sekretariatu KW PZPR w Koninie z sekretarzem — Tadeuszem Grabskim na czele spotkali się z grupą aktywistów życia gospodarczego i społecznego. Obecni byli również: wojewoda — Henryk Kaźmierczak i przewodniczący WK FJN — Henryk Walkowiak. Spotkanie stało się okazją do podkreślenia roli i znaczenia kobiet w życiu regionu i kraju ich wkładu w naszą codzienną, znacznego wysiłku związanego z pracą zawodową i życiem rodzinnym.

Kilku osobom wręczono przyznane im z okazji Święta Ko-

biet odznaki honorowe „Za usługi dla województwa konińskiego”. (woj)

Nauczycielki, reprezentantki kilkudziesięciu rzeszy kobiet zatrudnionych w resorcie oświaty i wychowania na terenie województwa leszczyńskiego spotkały się wczoraj w Lesznie z kierownictwem partyjnym regionu oraz wojewódzkimi władzami oświatowymi. I sekretarz KW PZPR w Lesznie — Stanisław Kulesza złożył kobietom — nauczycielkom najserdeczniejsze życzenia z okazji dnia kobiet. 77 uczestniczek spotkania otrzymało nagrody ministra oświaty i wychowania oraz kuratora. (tt)

Cena ropy zależna od sytuacji na Bliskim Wschodzie

Z wypowiedzi uczestników pierwszej arabskiej konferencji energetycznej odbywającej się w Abu Zabi wynika, że o tym, czy na sesji OPEC 26 marca zapadnie decyzja o podwyż-

ce ceny ropy, zadecydują perspektywy zwiększenia produkcji ropy naftowej w Iranie oraz rezultaty misji pokojowej prezydenta Cartera na Bliskim Wschodzie. (PAP)

Konferencja w Meksyku

Potępienie reżimu A. Somozy

Przedstawiciele 38 partii politycznych z całego świata wypowiedzieli się w środę wieczorem na Guanaxuato (Meksyk) za całkowitym bojkotem dyktatorskiego reżimu Somozy w Nikaragui. Rezolucję w tej sprawie uchwalono podczas konferencji zorganizowanej z okazji 50 rocznicy powstania Partii Instytucjonalno-Rewolucyjnej, będącej w władzy w Meksyku.

Kilkuset delegatów z Europy, Afryki, Azji i Ameryki oświadczyło, że będą rozwijać w swoich krajach kampanię przeciwko obecnemu reżimowi w Nikaragui. (PAP)

Środki masowego przekazu

na całym świecie przyjęły z ogromnym zainteresowaniem zapowiedź wizyty papieża Jana Pawła II w Polsce. Wizyta ta poświęcona zarówno licznie, często w sensacyjnej formie podawane informacje, jak i poważniejsze komentarze wskazujące na znaczenie tego wydarzenia zarówno w skali polskiej, jak i w skali międzynarodowej w kontekście odprężenia i współpracy między różnymi ustrojami i koncepcjami ideologicznymi.

Wszystkie agencje podały pełny tekst komunikatu zapowiadającego wizytę, eksponując fragment, w którym przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wyraża przekonanie, że wizyta będzie służyła jednemu z celów polskiej polityki zagranicznej — budowaniu odpowiedniej współpracy między socjalistycznym

Sytuacja w Iranie

R. Chomeini skrytykował M. Bazargana

Obserwatorzy w Teheranie wskazują, że po raz pierwszy przywódca szyitów ajatollah Chomeini skrytykował premiera irańskiego rządu tymczasowego Mehdi Bazargana. W przemówieniu wygłoszonym w środę w Komite Chomeini stwierdził, że gabinet Bazargana na holduje koncepcjom zachodnim. Aiatollah zdecydowanie opowiada się za wprowadzeniem w kraju zasad ortodoksyjnego islamu.

Przeciwko nadmiernej islamizacji wystąpiły natomiast dwie organizacje kobiece. Zapowiedziały one wczoraj wie-

na Uniwersytecie Teherańskim na znak protestu przeciwko żądaniom ajatollaha Chomeiniego i Rady Rewolucyjnej, aby kobiety irańskie nosiły tylko tradycyjne szaty muzułmańskie.

W dalszym ciągu w Iranie odbywają się egzekucje osób skazanych na karę śmierci przez sądy rewolucyjne. Jak dotąd straconych zostało 40 osób. Są to w większości bliźni współpracownicy szacha, na których ciąży odpowiedzialność za mordowanie więźniów politycznych. (PAP)

od GŁOSU

Posiedzenie Rady do Spraw Rodziny

Na ponad 6000 zbrodniarzy wojennych, których sądził wyznaczeni sędziowie Republiki Federalnej Niemiec — zaledwie kilkunastu otrzymało wyroki, skazujące ich na karę śmierci. Większość winnych uniknęła stryczki tylko dlatego, że w RFN zmieszono ten rodzaj kary. Trzeba jeszcze dodać, że wielu byłych hitlerowców, którzy przez lata wojny wyróżniali się w uniwersytecie, przedstawiciele różnych narodów — albo nie odsiedzieli wymierzonej im kary, albo wręcz uniknęło procesów sądowych. Takich są jeszcze dziesiątki tysięcy.

Wprawdzie spora liczba obywateli RFN opowiada się teraz za niecierpieniem zbrodni hitlerowskich, ale dość liczne są jeszcze głosy przeciwnie. Te właśnie brzmia niepokoju. Bo gdyby nie została zmieniona obecnie w RFN obowiązująca ustawa, to po 31 grudnia tego roku wszyscy winni zbrodni, w tym także ludobójstwa, mogliby liczyć na bezkarność.

Toteż z pewną ulgą opinia publiczna przyjęła wypowiedź kanclerza RFN, Helmuta Schmidta, który w wywiadzie dla prasy francuskiej oświadczył, że przedawanie zbrodni w sprawie H. Schmidta było nie jako mąż stanu, ale wyłącznie jako członek rządzącej partii — SPD, wskazuje, być może, będzie ta wypowiedź miała wpływ na decyzję, jaką za kilka miesięcy ma podjąć zachodni niemiecki parlament.

Oby się tak stało. Bowiem nie powinniśmy uścisnąć sprawiedliwości ci, którzy mają na swoim sumieniu setki lub tysiące ludzkich istnień. Dla winnych zbrodni ludobójstwa nie może być przedawnienia. Także w RFN. EC

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 7 marca br. odbyło się w Warszawie, pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza posiedzenie Rady do Spraw Rodziny.

Na posiedzeniu rozpatrzone sprawy związane z doskonaleniem systemu opieki nad dzieckiem, zwłaszcza prawnej, zdrowotnej i pozarodzinnej, a także problematykę świadczeń socjalnych na rzecz młodego pokolenia. Odpowiednie sprawozdania przedstawiły ministerstwa: Sprawiedliwości, Pracy, Plac i Spraw Socjalnych, Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Oświaty i Wychowania.

Z uznaniem Rady spotkało się zapowiedziane przez I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka wprowadzenie zasilku dla kobiet przebywających na urlopie bezpłatnym dla opieki nad małym dzieckiem. Obecnie trwają prace nad przygotowaniem odpowied-

niech rozwiązań. Rada wyraziła przekonanie, że wprowadzenie tego zasilku, poza poprawą sytuacji materialnej rodzin, w których matki zdecydowały się na ten urlop będzie zachętą do szerszego podejmowania przez matki osobistej opieki nad dzieckiem w tym najważniejszym dla kształtowania jego zdrowia i osobowości okresie.

Pozytywną opinię wyrażono o systemie opieki zdrowotnej nad dziećmi, o kierunkach rozwoju służby zdrowia i postępowania w realizacji koncepcji medycyny wieku rozwojowego. Za istotne osiągnięcie uznano wprowadzenie tzw. biłansów zdrowia dzieci i młodzieży, a także rozwój systemu i zakresu opieki zdrowotnej nad kobietą w okresie ciąży i macierzyństwa. Wskazano, że niezbędne jest dalsze doskonalenie praktyki w tym względzie, zwłaszcza na wsi.

W skład Rady do Spraw Rodziny powołani zostali nowi członkowie. Funkcję wicepre-

wodniczącego Rady powierzono członkowi Biura Politycznego KC PZPR, wicepremierowi, Mieczysławowi Jagielskiemu. Członkami Rady zostali: członek Biura Politycznego KC PZPR, minister oświaty i wychowania Józef Tejcma; minister pracy, płac i spraw socjalnych Maria Milczarek; kierownik Zakładu Społecznych Problemów Zdrowotnych w Instytucie Filozofii i Socjologii PAN prof. dr Magdalena Sokółowska; poseł na Sejm, przewodniczący Zarządu Głównego Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego Kazimierz Morawski; poseł na Sejm, przewodniczący Koła Poselskiego „Znak” Janusz Zabłocki; zastępca dyrektora Instytutu Podstawowych Problemów Marksizmu-Leninizmu przy KC PZPR doc. dr Zbigniew Sufin, dyrektor departamentu społeczno-administracyjnego MSW płk mgr Jerzy Zaremba oraz zastępca komendanta głównego MO płk Józef Bejm. (PAP)

Trwa konflikt między państwami jemeńskimi

Konflikt między obu państwami jemeńskimi trwa mimo wysiłków podjętych dla jego zażegnania przez kraje Ligi Arabskiej. Pojedyncze gesty rządu w Adenie również nie dały żadnych efektów. Jemen Południowy odrzucił w środę propozycję Ludowo — Demokratycznej Republiki Jemenu w sprawie spotkania szefów obu państw w celu rozwiązania kwestii spornych przy stole rokowań. Minister spraw zagranicznych Jemenu Południowego oświadczył, że jego rząd nie zgodzi się na takie spotkanie, jeśli wojska południowojemeńskie nie wycofają się na terytorium swego kraju. Rząd Jemenu Południowe-

go odrzuca zarzut o interwencji w Jemenie Południowym, wyjaśniając, że w kraju tym trwa powstanie sił ludowych przeciwko władzom w Sanie.

Przedłużający się konflikt między obu państwami jemeńskimi wywołuje zaniepokojenie w wielu krajach arabskich, zwłaszcza, że wnieśli się weń Arabia Saudyjska i Stany Zjednoczone. USA skierowały do Zatoki Perskiej lotniskowiec „Constellation” z silną eskortą okrętów wojennych. Równocześnie Stany Zjednoczone postanowiły udzielić po pieranemu przez nie rządowi w Sanie pomocy w postaci dostaw broni i sprzętu bojowego. PAP

Ostateczne wyniki wyborów

Zwycięstwo Nacjonalistycznej Partii Bangladeszu

W Dhace ogłoszono w środę wieczorem ostateczne wyniki wyborów powszechnych do parlamentu tego kraju. Zwycięstwo odniosła w nich Nacjonalistyczna Partia Bangladeszu — prezydent Ziaur Rahman, która zdobyła 207 spośród 300 mandatów pochodzących z wyboru. NPB, powstała we wrześniu 1978 r., zapewniła sobie ponad dwie trzecie miejsc w Nowym Zgromadzeniu Narodowym Bangladeszu.

Wybory odbyły się 18 lutego, jednak w trzech okręgach wyborczych z różnych przyczyn musiało powtórzyć głosowanie. (PAP)

Postanowienie KSR

Więcej soli z „Kłodawy“

Z roku na rok zwiększa się wydobycie jedynej w kraju Kopalni Soli Kamiennej „Kłodawa” w województwie konińskim. Liczący ponad ćwierć wieku zakład dawno już przekroczył zakładaną moc wydobyczą, dostarczając w roku ubiegłym na rynek i eksport 1,428 mln ton soli. Zrealizowany, tym samym plan w 102 procentach. Jest to osiągnięcie tym większe, iż w kopalni trwają prace modernizacyjne i rozbudowa utrudniające podstawową działalność. Jednocześnie górnicy z „Kłodawy” wydobyli w czynie społecznym blisko 30 000 ton soli.

W czasie śródrodowej Konferencji Samorządu Robotniczego przyjęto do realizacji plan zakładający wydobycie w tym roku 1,45 mln białej kopalin. Wymaga to dobowego wydobycia w wysokości blisko 5 000 ton, również w okresach prowadzenia prac remontowych urządzeń wydobywczych i przerobczych. Trudność z po-

czątku tego roku sprawili, iż górnicy pracowali w pierwszym kwartale także przez trzy niedziele.

W czasie KSR podkreślano, iż pełna realizacja zadań wiąże się z koniecznością pokrycia wszystkich potrzeb materiałowych i sprzętowych. Dotychczas jednak na niektóre zamówienia nie znaleziono do stawców. Konieczne jest szybkie usprawnienie odbioru wydobyczonego urobku. Co dzień „Kłodawa” otrzymuje o wiele mniej niż zamawia i potrzebuje wagonów. Poprawa wiąże się m. in. z przebudową bocznicy, która wchodzi w skład trwających prac inwestycyjnych. Od nich zależy utrzymanie w przyszłości wydobycia „Kłodawy” w ilości 1,5 miliona ton rocznie. Nie wszystko jednak prace inwestycyjne przebiegają sprawnie. Kolejnym ważnym problemem jest zapewnienie dopływu niezbędnej kadry (woj)

Ożywiona działalność kulturalna Fundacji Kościuszkowskiej

Zasłużona dla kultury polskiej w Stanach Zjednoczonych Fundacja Kościuszkowska rozwija w Nowym Jorku ożywioną działalność imprezową, która stanowi część podstawowego programu tej fundacji. W ostatnich tygodniach w swojej siedzibie przy 65 ulicy na Manhattanie, fundacja ta zorganizowała m. in. wieczór polskiej poezji współczesnej, wystawę prac i prelekcję Andrzeja Dudzińskiego na temat ilustracji książek dla dzieci w Polsce oraz wystawę malarską nowojorskiego artysty polskiego pochodzenia, Richarda Karwowskiego.

Wieczór polskiej poezji współczesnej prowadził Andrzej Siedlecki z Teatru Stu-

dio w Warszawie, który jest także współzałożycielem „Nurtu” i „Arboreum”. Na program wieczoru złożyły się m. in. wiersze Krzysztofa Baczyńskiego, Wiesławy Szymborskiej, Małgorzaty Hillar i Tadeusza Różewicza.

Ponadto w Lincoln Center Fundacja zorganizowała recital chopinowski znanej pianistki Sylwii Zaremby. Wpływ z tego koncertu przeznaczono na fundusz konkursu chopinowskiego.

Ukoronowaniem działalności imprezowej Fundacji w pierwszym kwartale br. będzie zorganizowany w dniach 9—18 bm. nowojorski festiwal filmów Andrzeja Wajdy. PAP

Wojska chińskie wycofują się z Wietnamu

Dokończenie ze str. 1

ny. Apel KC KPW oraz dekret o powszechnej mobilizacji nadal pozostają w mocy — stwierdza „Nhan Dan”.

Jak pisze korespondent PAP Piotr Rudzki w Hanoi w dalszym ciągu trwa przygotowanie na wypadek powtórzenia się agresji chińskiej. Większe instytucje wywożą z miasta część dokumentów i archiwów; w każdej jednostce administracyjnej utworzono grupy samoobrony; mieszkańcy przygotowali już jednoosobowe schrony na ulicach a ekipy budowlane kończą murowanie fundamentów pod zbiorowe schrony w najbardziej ruchliwych punktach miasta. Indagowani mieszkańcy Hanoi podkreślają, że pragną pokoju; nie chcą wojny, lecz muszą być przygotowani na najgorsze aby nie dać się zaskoczyć. W wypowiedziach przebiega nieufność wobec chińskich zapowiedzi wycofania wojsk z Wietnamu.

☆

W Vientiane opublikowano oświadczenie rządu Laotańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej o chińskim zagrożeniu. Odpowiedzialność za pogorszenie się stosunków między Laosem a Chinami — stwierdza rząd LRLD — ponosi w pełni strona chińska. Jeśli ChRL rzeczywiście chce utrzymać i umocnić solidarność między obu krajami powinna natychmiast przerwać koncentrację swych wojsk na granicy z Laosiem a także działania zagrożeń niepodległości suwerenności i terytorialnej integralności Laosu, zaprzestać ingerencji w wewnętrzne sprawy LRLD.

☆

W stolicy Finlandii, kontynuują obrady, rozpoczęte 6 bm. międzynarodowa konferencja solidarności z narodem wietnamskim. W dyskusji zabierają głos przedstawiciele różnych państw, różnych ugrupowań i kierunków politycznych. Wszyscy mówcy zgodnie podkreślają zagrożenie dla odprężenia i pokoju światowego, jakie stanowi hegemonistyczna, imperialistyczna polityka Chin.

Przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju Józef Cyrankiewicz w swoim wystąpieniu przypominał hegemonistyczne działania Chin w przeszłości. Do listy tych działań państwo to pretendujące do roli mocarstwa, dołączyło agresję na swego słabszego sąsiada — Wietnam. Chiny muszą zostać zobowiązane do zaprzestania agresji. Trzeba uruchomić w tym celu wszystkie siły polityczne i opinie światową, tym bardziej, że agresja ta niesie z sobą problem szerszych komplikacji sytuacji międzynarodowej (PAP)

Prezydent I. Amin objął dowództwo armii ugandyjskiej

Prezydent Idi Amin osobiście objął kontrolę nad operacjami armii ugandyjskiej przeciwko wojskom tanzańskim. Rada Wojskowa Ugandy, która zebrała się w środę w Kampali, powierzyła Aminowi funkcję szefa sztabu generalnego ugandyjskich sił zbrojnych.

Doniesienia ze stolicy Kenii, Nairobi, mówią, że objęcie przez prezydenta Ugandy stanowiska szefa sztabu generalnego zdaje się świadczyć o niepomyślnym dla rządu w Kampali rozwoju sytuacji. Agencje światowe, powołując się na źródła dyplomatyczne w Afryce Wschodniej i ugandyjskie koła emigracyjne, podały, że po umocnieniu swych pozycji w południowougandyjskim mieście Masaka siły zwolenni-

ków b. prezydenta Ugandy, Obote, współdziałające z wojskami tanzańskimi, rozpoczęły działania ofensywne w kierunku Kampali. Obecnie zbliżają się one do miasta Pigi, położonego w odległości 50 km od stolicy Ugandy. W rejonie Pigi skoncentrowane są formacje wojsk ugandyjskich.

Agencje prasowe donoszą również o działalności małych grup partyzanckich we wschodniej części Ugandy. Dokonały one licznych sabotaży, podpalały m. in. koszary wojskowe w mieście Jijiga.

Rząd Japonii zwrócił się do swych obywateli przebywających w Kampali, aby jak naj-

szybciej opuścili Ugandę z powodu trwających tam walk. PAP

J. Carter przybył do Kairu

Zapowiedź egipskich kontrpropozycji

Prezydent USA Jimmy Carter przybył wieczorem do Kairu, gdzie spotka się z prezydentem Egiptu Anwarem Sadatem. Aby skłonić go do szybkiego podpisania separatystycznego układu z Izraelem.

Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem premiera Mustafy Chailia specjalne posiedzenie rządu egipskiego poświęcone omówieniu ostatnich propozycji amerykańskich w sprawie przywrócenia pokoju na Bliskim Wschodzie.

Po 1,5-godzinym posiedzeniu premier oświadczył, że Egipt przyjął w czwartek swe kontrpropozycje prezydentowi Carterowi. (PAP)

Strzelcy wyborowi paraliżują ruch w Bejrucie

W stolicy Libanu Bejrucie w nocy z środy na czwartek doszło do wymiany ognia artylerii między oddziałami prawicy chrześcijańskiej a Miedzyarabskim Korpusem Bezpieczeństwa. Zaktywizowali swą działalność strzelcy wyborowi prawicy chrześcijańskiej, którzy swym ogniem paraliżują ruch między wschodnią a zachodnią częścią miasta.

Na południu kraju oddziały separatystów wspierane przez Izraelską artylerię ponownie ostrzeliwały Nabatję, Hasbaję i rejon leżący na wschód od Arkuby.

Izrael nadal koncentruje wojska na granicy z Libanem, a jego samoloty przeprowadzają codziennie loty zwiadowcze nad terytorium Libanu. (PAP)

Telefony

● Nieostrożna jazda kierowcy „Fiatu 126p” podczas wyprzedzania wozu konnego doprowadziła w pobliżu Ujścia w woj. piśkim do zderzenia z ciężarówką. Kierowca samochodu osobowego i jego żona zostali przewiezieni do szpitala.

● Na ul. Pułaskiego w Poznaniu został potrącony przez tramwaj linii „22” przebiegający przez torowisko 74-letni mężczyzna. Fini tragicznie, edyż staruszek doznał tak ciężkich obrażeń, że nie podlegał już ratowaniu.

● Na ul. 17 Stycznia w Lesznie zderzyła się „Syrena” z „Wartburgiem”. Zawinił kierowca „Syreny”, który wymusił pierwszeństwo przejazdu. Final — jedna osoba ranna i straty szacowane na około 60 000 zł. (b)

Normalizacja życia w miastach Kambodży

W Kambodży trwa proces normalizacji życia. W miastach, gdzie znaczna część obiektów gospodarczych uległa zniszczeniu w trakcie działań wojennych odbudowuje się zakłady przemysłowe, urzędy i obiekty użyteczności publicznej. W Battambang — centrum administracyjnym prowincji o tej samej nazwie, położonej w zachodniej części kraju rozpoczęła produkcję odbudowana w krótkim terminie fabryka włókiennicza. Odbudowano też szereg innych

przedsiębiorstw. Działa również miejska elektrociepłownia, wznowiono ruch na linii kolejowej łączącej Battambang z rejonami rolniczymi, otwarto szpital miejski. Usuwane są również inne skutki działań wojennych. Battambang — drugi co do znaczenia ośrodek Kambodży nabiera oznak nowego życia.

Z doniesień napływających z innych miast kambodżańskich do stolicy kraju wynika, że sytuacja w nich przedstawia się podobnie. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z wielkimi przejaśnieniami, okresami opady deszczu i deszczu ze śniegiem, w nocy lokalne mgły.

Temperatura minimalna od 0 do plus 2 stopni, maksymalna od plus 4 do plus 6 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków północno-zachodnich i zachodnich.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu plus 3 stopnie, w Kaliszu, Koninie i Pile plus 2 stopnie, w Lesznie plus 6 stopni; ciśnienie 757,2 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Ryszard Kowalski



Uczestnicy redakcyjnej dyskusji (od lewej): K. Nitschke, W. Wiecki, M. Sychalski, I. Kujała, E. Goćwiński, S. Stelmaszak, C. Braczkowski.

Fot. — R. Królak

PYTANIA-OPINIE-WNIOSKI

Ochodiliśmy niedawno 60 rocznicę Powstania Wielkopolskiego, w lipcu Polska Ludowa będzie miała 35 lat, później uczymy pamięć poległych w obronie ojczyzny przed 40 laty, we wrześniu 1939 roku Rocznicę znaczących dla losów narodu wydarzeń, skłaniając do refleksji. Z kilkoma zaproszonymi do redakcji osobami — reprezentującymi kolejne pokolenia, które dojrzały, a także uczestniczyły w Powstaniu Wielkopolskim i w wojnie 1939—1945 oraz z przedstawicielami najmłodszej generacji — zastanawialiśmy się nad tym, co powoduje, że z poczuciem dumy możemy myśleć i mówić o minionych, ale w skali historii jeszcze bardzo świeżych dziejach naszego narodu. I że ze spokojem mamy prawo patrzeć w przyszłość. Tematem naszej rozmowy był mianowicie polski patriotyzm i jego oblicze.

W dyskusji — zorganizowanej z inicjatywy „GŁOSU” w stałym cyklu „FORUM” — wzięli udział uczestnicy Powstania Wielkopolskiego Edmund Goćwiński i Marian Sychalski, żołnierze z wojny 1939—1945, płk rez. Czesław Braczkowski, ppłk rez. Stanisław Stelmaszak, ubiegłoroczna absolwentka UAM Iluminata Kujawa oraz uczniowie IV (maturalnej) klasy VI Liceum Ogólnokształcącego im. Ignacego Paderewskiego w Poznaniu — Krystyna Nitschke i Wojciech Wiecki. Redakcję „Głosu” reprezentował Zdzisław Kandziara, który przygotował także tekst do publikacji.

Oblicza polskiego patriotyzmu

„GŁOS” — Patriotyzm to postawa społeczno-polityczna, oparta na zasadach miłości i przywiązania do ojczyzny, jedności i solidarności z własnym narodem, na poczuciu więzi społecznej i wspólnoty kulturowej z innymi członkami narodu. Wymaga podporządkowania i poświęcenia dążeń osobistych sprawom narodu i ojczyzny, jeśli tego wymaga ich dobro; wiąże się z szacunkiem wobec innych narodów i poszanowaniem ich suwerennych praw. Tak rozumiany patriotyzm jest z jednej strony przeciwieństwem kosmopolityzmu, z drugiej zaś — nacjonalizmu. — Jest to encyklopedyczne określenie pojęcia patriotyzmu, ale każdy z nas ma osobiste uzasadnienia i odniesienia do tej definicji, wynikające z własnych doświadczeń życiowych i przemysłów. Proponuję próbę ich tutaj przedstawienia...

Egzamin z ofiarności

C. BRACZKOWSKI: — Należę do generacji, która później zyskała miano „pokolenia Kolumbów rocznik 1920”. Wychowałem się więc w odrodzonej po zaborach Polsce, w duchu przekazywanego przez dom i szkołę umiłowania co dopiero odzyskanej wolności. Nasz stosunek do ojczyzny kształtowali bohaterowie utworów Mickiewicza, Słowackiego, Prusa, Żeromskiego. Zapisano się w mojej pamięci stwierdzenie Stanisława Konarskiego, że miłość do ojczyzny musi być ofiarna i bezinteresowna. To mówiono nam też w domu i w szkole. Nie przypuszczaliśmy wtedy, że wkrótce przyjdzie nam zdawać egzamin z tej ofiarności. Wrzesień 1939 roku stanowił dla nas ogromny wstrząs. Nastąpiła konfrontacja poglądów i głoszonych haseł z tragicznymi wydarzeniami — klęską i bestialstwem hitlerowskich najeźdźców wobec wszyściego co polskie i nam najdroższe.

K. NITSCHKE: — Czy tragizm i gorzkie wrześniowej klęski nie podzielił na młodzież destrukcyjnie? Przecież runęło wszystko, co w wtedy wierzyliśmy.

C. BRACZKOWSKI: — Przeciwnie, szybko doszliśmy do przekonania, że na cios trzeba odpowiadać ciosem. To. oraz przekonanie, iż nie ma takiej siły, która zdołałaby ujarzmić polski naród, zadecydowały, że znalazłem się w szeregach działającej na Wileńszczyźnie radzieckiej partyzantki, a w 1944 roku zostałem żołnierzem 2 Armii ludowego Wojska Polskiego, z którą przebiegł cały jej szlak bojowy.

M. SPYCHALSKI: — Mnie wychowywał, zaszczepiając miłość do ojczyzny, dom rodzinny. Urodzony w 1901 roku, chodziłem do pruskiej szkoły, gdzie za mówienie po polsku bili nas nauczyciele. Domowi zawiązałem, że mając 15 lat wstąpiłem do harcerstwa, chociaż próbowano nas wciągnąć do niemieckiej organizacji. Wierzyliśmy, że trwającą wtedy wojna światowa przyniesie nam wolność, ale wiedzieliśmy, że Prusacy jej Polakom nie sprezentują. Zbieraliśmy się za miastem w okolicach Puszczykowa i tam starsi wiekiem i stopniem harcerze przeprowadzali ćwiczenia bojowe, ucąc nas między innymi łączności. Gdy w 1918 roku doszło wresz-

cie do wybuchu powstania, uczestniczyłem w nim właśnie jako łącznik. W 1939 zaś roku byłem przydzielony do służby wartowniczej w Poznaniu, o po dotarciu do Warszawy — w stolicy...

E. GOĆWIŃSKI: — Podobnie i u mnie w domu wychowywano nas w pewności, że musi nadejść chwila zrzucenia pruskiej niewoli. Mówiono nam o co walczyli i za co ginęli Polacy w 1831, w 1848 i 1863 roku. Wojna światowa stwarzała realniejsze niż kiedyś nadzieje, że tym razem walka może nie pójść na marne. Mając 14 lat, zacząłem pracować w niemieckiej drukarni, ale jednocześnie wstąpiłem do organizacji skupiającej polską młodzież robotniczą i rzemieślniczą, tak zwanych terminatorów, którzy pracując, uczyli się zawodu. Tam na wierszach Mickiewicza i innych poetów opanowywaliśmy poprawną, literacką polszczyznę. Do dzisiaj pamiętam „Ode do młodości”, którą wtedy deklamowałem w ówczesnej „Zielonej Kawiarni” przy ul. Wrocławskiej w Poznaniu. Dzięki temu wychowaniu — w domu i w organizacji — gdy wybuchło powstanie udział w nim był dla nas bezdyskusyjny. Ja na przykład, mając 16 lat przedwojennym takim młodzieńcowemu oddziałowi i nie było dla nas za trudne, lub zbyt niebezpieczne. Potem miałem w styczniu 20 lat normalnej pracy w wolnej Polsce i znów w 1939 roku jako żołnierz walczyłem nad Bzurą, w Warszawie, a potem, po powrocie do Poznania, oczywiście znalazłem się w konspiracji.

I. KUJAWA: — Wówczas i w latach drugiej wojny młodzież miała możliwość wykazania się, udowodnienia swego patriotyzmu czynem zbrojnym i konspiracyjną działalnością przeciw wrogowi. Od nas dzisiaj nikt nie żąda narażania życia. To jest szczęśliwe, ale wielu z nas, młodych, uważa, że po prostu trudniej teraz dokumentować miłość do ojczyzny. Żyjemy w innych warunkach i inaczej musimy okazywać swój patriotyzm. Dobrą pracą pilną nauką... Lecz interesuje mnie jeszcze okres okupacji. Przecież hitlerowcy mścili się szczególnie na weteranach powstania. Czy świadomość niebezpieczeństwa nie powinna zmuszać was do szczególnej ostrożności?

E. GOĆWIŃSKI: — Większość Niemców, zamieszkujących w Poznaniu i w Wielkopolsce podczas dwudziestolecia międzywojennego, już przed 1939 rokiem przygotowywała dla swych berlińskich mocodawców wykazy najbardziej aktywnych politycznie i społecznie Polaków. W tym oczywiście byłych powstańców. Na szczęście nie wszystkich udało im się spisać, lub po wkroczeniu do naszego kraju odnaleźć. Tuż po powrocie z wojny do Poznania zakradłem się do opieczętowanego przez gestapo biura, w którym poprzednio pracowałem, by zabrać i spalić akta z wykazami chłopców, którzy należeli do Obrony Narodowej. Chociaż to mi się udało, wkrótce właśnie na podstawie listy sporządzonej przez Volksdeutsche z tak zwanej V kolumny, zostałem aresztowany. Przez pięć lat byłem więzionym w Forcie VII, w Dachau, w obozie zagłady w Gusen, gdzie co dzień śmierć zaglądała w oczy. Przeżyłem, chociaż — a mo-

że właśnie dlatego — że włączyłem się do obywatelskiego ruchu oporu...

Nie było alternatywy

S. STELMASZAK: — Również moja świadomość narodowościowa, kształtowała się w domu. Jestem z 1914 rocznika, urodzony w Gnieźnie, potem mieszkaliśmy w Kępnie. Moja matka brała udział w strajku szkolnym w latach 1905—1906, a ojciec — gdy tylko udało mu się podczas pierwszej wojny światowej do stać się do niewoli, natychmiast zgłosił się we Francji do organizowanego tam przez Józefa Hallera wojska polskiego, by walczyć z Niemcami. Dla mnie dzisiaj jest oczywiste, że pierwszym wierszem, którego nauczyłem mnie w domu, było Władysława Bełzy „Kto ty jesteś? — Polak mały...”. Nie wiem, czy gdziekolwiek na świecie rodzice uświadamiali dzieciom nieomal od niemowlectwa ich przynależność narodowościową. I może właśnie dlatego nie było dla nas innej alternatywy jak walka, gdy Hitler napadł na Polskę. Jako plutonowy podchorąży, byłem wtedy w po znańskim 58 pułku piechoty przy obecnej ulicy Świerczewskiego. Przed koszarami gromadziła się młodzież w mundurkach Przysposobienia Wojskowego i harcerskich, skandując „chcemy iść do wojska, dajcie nam broń”. Taki też zapal panował podczas działań bojowych. Gdy przed najniebezpieczniejszymi akcjami dowódcy pytali: „kto na ochotnika?”

— nigdy nie brakło chętnych.

K. NITSCHKE: — Czy wrześniowa klęska nie załamała morale żołnierzy, nie przekonała ich o beznadziejności naszej sytuacji? Wtedy się przecież wszystko zawaliło...

S. STELMASZAK: — Może w pierwszym okresie, ale już wówczas, gdy zwolnieni ze szpitala w Kielcach szliśmy przez to miasto, na murach widzieliśmy duże napisy smół: „Naród walczy — Polska nie zginęła!”. Ogromnie nas to podniosło na duchu i po powrocie do Poznania z miejsca zaczęliśmy się spotykać z kolegami, u jednego z nich — Romana Głabiszewskiego słuchaliśmy przy ul. Półwiejskiej w piwnicy radia, za co i jemu i nam groziła śmierć. Zresztą i tak w kwietniu 1940 roku zostaliśmy aresztowani przez gestapo i przebyłem „zwykłą” drogę — katorżnicę w Domu Żołnierza i na Forcie VII, potem Dachau i „Vernichtungslager Gusen”.

I. KUJAWA: — Te ciężkie przejścia musiały chyba na zawsze zaszczerpić nienawiść do Niemców...

E. GOĆWIŃSKI: — My też tak to wtedy odczuwaliśmy, ale właśnie w obozie otrzymaliśmy szkołę internacjonalizmu. W Gusen więziono około 24 narodowości i nikt nie robił różnicy, czy chodziło o Francuza, Żyda, Polaka lub Niemca. Nie było ważne, kim jesteś, lecz jaki jesteś. Szanowaliśmy się wzajemnie i muszę stwierdzić, że osobiście może właśnie dzięki niektórym Niemcom przeżyłem...

W. WIECKI: — Jak na razie, wszyscy panowie mówiliście o swych postawach w okresie wojny i okupacji. Oczywiście, mieliście wtedy okazję wykazać się w walce z wrogiem, zadokumentować czynem i krwią swój patriotyzm, miłość do ojczyzny i ukołowanie wolności. Zasługuje to na szacunek, ale jak już zaznaczyła koleżanka, nasza sytuacja jest inna i nie ma w niej okazji do bohaterstwa oraz składania ofiar...

Czas pracy dla kraju i siebie

C. BRACZKOWSKI: — Mam wiele do czynienia z młodzieżą i wiem, że jest ona wspaniała. Jestem pewien, że gdyby była na naszym miejscu, bez wahania spełniłaby wobec ojczyzny najszybciej obowiązki. Szczególnie to dla was i dla nas, że czas walki minął i trwa czas pracy dla Polski, czyli dla siebie.

M. WIECKI: — Właśnie chodzi mi o to, jak młodzież w okresie dwudziestolecia międzywojennego rozumiała i realizowała ideę patriotyzmu? Czy w ogóle istniała wtedy to obecnie aktualne pojęcie „patriotyzmu pracy”?

M. SPYCHALSKI: — Po pierwszej wojnie też nie brakowało zniszczeń, choć nie w takiej mierze, ale wszystko trzeba było przecież budować od nowa. Społeczeństwo wzięło się z zapalem do pracy, do tworzenia państwowości. Doprowadziła świadomość, że nareszcie pracujemy u siebie.

I. KUJAWA: — Polska międzywojenna była kapitalistyczna, czy więc wówczas pracę można było traktować jako patriotyczny nakaz?

E. GOĆWIŃSKI: — Mimo to, w pierw-

szych latach entuzjazm pracy był niewątpliwym. Kapitał jednak znajdował się przeważnie w obcych rękach i w latach trzydziestych zaczęło się bezrobocie, a liczba bezrobotnych w Polsce wynosiła kilka milionów. Kto miał, lub otrzymał pracę, szanował ją, bo wiedział, że utrata zatrudnienia to nędza i głód.

W. WIECKI: — Z wypowiedzi panów wynikało, że podczas okupacji całe społeczeństwo sprawdziło się, ale jak przedstawia się ta tendencja w dwudziestolecie? Czy i wtedy panował duch jedności i czym się on wyrażał?

E. GOĆWIŃSKI: — Oczywiście wówczas istniała, bo musiała w tych warunkach istnieć walka klasowa, działały rozmaite antykonspiracyjne i zwalczające się ugrupowania polityczne i zróżnicowane było także społeczeństwo. Wystarczyło jednak zagrożenie z zewnątrz, by nastąpiła konsolidacja i wspólna walka z wrogiem. Na przykład komunizm był pozbawieniem pracy, prześladowaniem, więzieniem w Berezie Kartuskiej we Wronkach. Rawyżu, ale we wrześniu 1939 roku również on wyrwawszy się z więzień ruszył do walki z najeźdźcą. Śmierć Mariana Bucznaka na polu chwały, podobnie jak udział oddziałów robotniczych, w których nie brakło także bezrobotnych w walkach na barikadach Warszawy — symbolizują powszechną wolę obywatelską i wolności.

W. WIECKI: — Chyba głęboko poczucie patriotyzmu i umiłowanie wolności, o czym tak wiele tu się mówiło, zadecydowały, że naród polski był jedynym, w którym nie powstały kolaboranckie organizacje...

C. BRACZKOWSKI: — Można powiedzieć więcej. Właśnie jednolita, patriotyczna postawa społeczeństwa umożliwiała utrzymywanie się w kraju, zajęciem i terrorizowanym przez wroga, partyzantki w tak szerokiej skali i wszelkiej działalności konspiracyjnej oraz sabotażowej. Dla grup partyzanckich oparciem zapleczem oraz bazą wyżywieniową i wyposażeniową były przecież wsie. Ich ludność pomagała nam, chociaż wiedziała, że za kontakt, a szczególnie za udzielanie pomocy partyzantom okupanci mordują całe rodziny, włącznie z dziećmi, oraz pacyfikują i palą wsie.

I. KUJAWA: — Wiemy, że również na terenie Wielkopolski działały i dzięki Polakom spełniały swe trudne zadania, przerzucone tu przez front grupy radzieckich zwiadowców. Uważam, że ciągle za mało się o tym pisze, podobnie jak o tym, że także w tutejszych fabrykach, chociaż tyłu w nich było Niemców, Polacy masowo uprawiali sabotaż.

Nie lubimy patosu, ale...

W. WIECKI: — Gdy minęła okupacja, społeczeństwo musiało się przestawić ze świadomościem zła i szkodliwej dla wroga pracy na pracę jak najbardziej wydajną i ta postawa sumienności w pełnieniu obowiązków powinna nadal stanowić wyraz i dowód patriotyzmu. Mówi się o tym na lekcjach wychowania obywatelskiego, ale pomiędzy sobą, na co dzień, nikt się przecież nie zastanawia, czy odrobinie zadań domowych świadczy o patriotyzmie...

K. NITSCHKE: — To jest chyba normalne, bo trudno byłoby do tak małych spraw dodawać tak duże słowa. Ale wydaje mi się, że w uczciwym stosunku do wszystkiego, co robimy, kryje się on — bez nazywania go imieniem, bo nie lubimy patosu — jako zwykły ludzki obowiązek każdego z nas.

W. WIECKI: — Mówiliśmy o solidności w nauce i pracy, ale to chyba nie jest jedyna droga dokumentowania patriotyzmu w pokojowych czasach. Myślę, że warto, na przykład, żeby się niektórzy rodacy wyjeżdżający za granicę zastanowili, czy ich zachowanie się zawsze licuje z narodową godnością.

I. KUJAWA: — I jeszcze jedno. Niektórzy młodzi ludzie uważają, że w dobrym tonie jest podkreślanie w rozmowach, iż w obecnych czasach szkoda jakby było tego roku po studiach na odslużowanie wojska. To zapewne jest ich poza, taki „szpan”.

S. STELMASZAK: — Żyjemy w czasach pokojowych i wszyscy pragniemy, by tak było już zawsze. Niemniej, bagatelizować problem obronności kraju nie wolno. Byłoby to niewybaczalną lekkomyślnością.

C. BRACZKOWSKI: — Jako zbawidowcy często spotykamy się z młodzieżą i z rozmów z nią można wnioskować, że ogół w pełni jest tego świadom i że jej umiłowanie ojczyzny nie ustępuje i nie różni się od naszych, wypowiedzianych tu uczuć...

„GŁOS”: — O patriotyzmie, tym z lat wojny i tym z naszego pokojowego życia, można by mówić jeszcze długo. Choćby to, że wyraża się on między innymi w pełnych zaangażowania postawach obywatelskich, wykazywanych podczas przezwycięzania trudności, wyrażanych na przykład z terecznej, ostrej zim. Kończąc dyskusję, dziękujemy państwu za udział w spotkaniu.

Problem nie tylko medyczny

Konieczne racjonalne korzystanie z leków

W Polsce, podobnie jak w wielu innych krajach rozwiniętych, obserwuje się tendencję do wzrostu zużycia leków. Te rosnące zapotrzebowanie wynika u nas nie tylko z większej kultury zdrowotnej, ale także ze zmieniającej się sytuacji demograficznej. Z roku na rok zwiększa się liczba udzielanych świadczeń medycznych. Wzrost zapotrzebowania na leki jest też rezultatem postępu nauk medycznych, które umożliwiają coraz szersze stosowanie w praktyce nowoczesnych leków. Niestety, obserwuje się zjawisko nadużywania niektórych specyfików, stosowania ich bez wyraźnych wskazań lekarskich i uzasadnionych potrzeb, aplikowania na podstawie „własnego rozeznania”. Jak wiadomo, wiele leków można nabyć bez recepty, których uzyskanie nie sprawia zresztą w szeregu pozycji większych trudności.

Za potrzebami „rynku” farmaceutycznego nie nadają jednak przejściowo przemysł, co dało się szczególnie odczuć w ostatnim okresie. Dlatego też podjęto szereg działań mających na celu przewyższenie występujących trudności.

Resort Zdrowia i Opieki Społecznej opracował i przedstawił przemysłowi chemicznemu listę leków, które muszą być produkowane rytmicznie i w ilości zapewniającej całkowite zaspokojenie potrzeb, nawet jeśli miałyby się to odbywać w produkcji innych mniej nieodpornych specyfików. Wszyscy lekarze otrzymali też wykaz leków, które można nabywać bez przeszkód.

Sprawa pierwszoplanowa dla poprawy sytuacji w produkcji leków jest podjęcie niezbędnych inwestycji w przemyśle farmaceutycznym, a także modernizacja zakładów naszego czołowego producenta leków — Zjednoczenia „Polfy”. Jak do-

tyd, w wielu szpitalach otwarto pracownie płynów infuzyjnych; wiele też oczekuje się od spółdzielczości, a także uczelni medycznych, które — jak się ocenia — będą mogły uruchomić pewne syntezę chemiczną, potrzebne dla produkcji leków. Doraźnie powinien poprawić sytuację dodatkowy import pewnych surowców i półfabrykatów.

Jak uważają znawcy zagadnienia, do poprawy sytuacji w tej dziedzinie mogą przyczynić się sami pacjenci i lekarze. Zdarza się niejednokrotnie, że pacjent leczony jest przez kilku lekarzy i od każdego z nich otrzymuje podobne leki. Bywa i tak, że chorzy nie używają w ogóle przepisanych im leków. Uświadomienie sobie konieczności racjonalnego korzystania z leków jest bardzo istotne. Gospodarowanie lekami to nie tylko problem medyczny, ale również ekonomiczny. (PAP)

Kolejna akcja

„uwaga bądź przeczorny na drodze“

W dniach 14 i 15 marca przeprowadzona zostanie na drogach całego kraju pierwsza w tym roku akcja „Uwaga, bądź przeczorny na drodze”, której organizatorami są Redakcja Motoryzacyjna Polskiego Radia, Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej MO oraz redakcja „Trybuny Ludu”.

Tym razem przedmiotem szczególnej uwagi uczestniczących w akcji dziennikarzy i funkcjonariuszy MO będzie bezpieczeństwo dzieci na jezdniach oraz przestrzeganie zasad ruchu drogowego przez osoby kierujące pojazdami jednośladowymi, a więc rowerami, motocyklami itp.

W związku z tym, że w ostatnim czasie stwierdzono występowanie dużych braków w oświetleniu samochodów i przyczep kontrolowany będzie stan oświetlenia pojazdów. Podczas dwudniowej akcji wiele uwagi poświęcą funkcjonariusze MO także sprawie nieprawidłowego parkowania samochodów, a zwłaszcza pozostawiania ich na noc w sposób zagrażający bezpieczeństwu innych użytkowników dróg. (PAP)

Pomnik J. Korczaka

stanie

w Zielonej Górze

W Zielonej Górze, na terenie Miejskiego Centrum Młodzieżowego, stanie pomnik Janusza Korczaka, a obok dom harcerza jego imienia. Obydwa obiekty wzniesione zostaną w czynie społecznym zielonogórskich zakładów pracy i mieszkańców, z funduszy zebranych przez młodzież harcerską Choraży w Lubuskiej im. Wojsk Ochrony Pogranicza.

Pomnik, przedstawiający monumentalną, pięciometrową postać Korczaka w otoczeniu dzieci, ma być odsłonięty w dniu 1 czerwca br. (PAP)

SPORT-SPORT

Memoriałowo-pucharowe zawody w Zakopanem

Norweżka B. Dahlum

najlepsza w slalomie specjalnym

W środę rozpoczęły się w Zakopanem Międzynarodowe zawody 34 memoriału Bronisława Czecha i Heleny Marusarzówny, a w ramach tych zawodów Pucharu Europy w slalomie specjalnym i slalomie gigantycznym.

Na starcie slalomu specjalnego stanęło 78 zawodniczek z 16 państw w tym 6 Polek; niestety nie mogły stanąć na starcie najlepsze nasze zawodniczki Mariola Michalska i Marta Piętoń, które są kontuzjowane.

Trudny technicznie slalom sprawił, że pierwszego przejazdu nie ukończyło 25 zawodniczek. Po pierwszym przejeździe prowadzenie objęła 21-letnia Norweżka z Lillehammer Bente Dahlum, przed Włoszką Teą Gamper oraz austriacką Gerlinde Strixner. W drugim przejeździe najszybszą była Włoszka Cinzia Valt, ale druga była Bente Dahlum, jej przypadło końcowe zwycięstwo przed Włoszkami — Cinzią Valt i Teą Gamper. Slalom ukończyło tylko 37 zawodniczek.

Półki nie odegrały czołowych ról. Krystyna Bortko znalazła się na 24 miejscu, a Alicja Pawlus na 28. Pozostałe nie ukończyły konkurencji. (PAP)

K. Chojnowska-Liskiewicz sportsmenką roku 1978

W hali Baidona w Katowicach odbyło się zakończenie „Roku Sportu Kobiet” zainaugurowanego 8 marca 1978 r. W imprezie, w której wzięły udział władze sportu polskiego, podsumowano osiągnięcia kobiecego sportu w minionym roku. Grupa działaczek, zawodniczek i trenerów — szczególnie zasłużonych dla sportu kobiecego — udekorowana została odznaczeniami państwowymi i resortowymi oraz medalami.

Podczas spotkania ogłoszono wyniki plebiscytu redakcji „Sportu” na najpopularniejszą sportsmenkę roku, którą została zęglarka — Krystyna Chojnowska-Liskiewicz. Drugie miejsce zajęła alpinistka — Wanda Rutkiewicz, a trzecie lekkoatletka — Grażyna Rabsztynówna. (PAP)

Koszykarski turniej w Lublinie zakończony

Lech nadal bez zwycięstwa

OD WYSLANNIKA „GŁOSU”

Występu na pierwszym finałowym turnieju o mistrzostwo Polski w Lublinie koszykarze Lecha nie mogą zaliczyć do udanych. Ponieśli oni trzy porażki, co zepchnęło ich na czwarte miejsce w tabeli. W środę poznaniacy zmierzysię z Resovią.

Dla obu drużyn, które w pierwszych dniach przegrały swoje mecze był to bardzo ważny pojedynek, bowiem zwycięstwo pozwalałoby utrzymać kontakt punktowy z liderem. Lech przegrał jednak to spotkanie 84:110 (46:49).

Pierwsza połowa meczu podobnie jak w poprzednich dniach nie zapowiadała przegranych poznaniaków. Wprost przeciwnie. Durejko, Kijewski i Glinka imponowali celnymi rzutami z półdystansu i w 9 min. Lech prowadził 26:14. Trzy minuty później Resovia zdołała jednak wyrównać na 26:26. Ogromna to zasługa wysmienienie dysponowanego Niemca. Rozgrywający Resovii doskonale dyktował poczynaniami swoich kolegów, a także bezbłędnie trafiał z półdystansu.

Wyrównana walka w tym meczu trwała tylko do 23 minuty. Później inicjatywę przejął rzeszowianin. Dzięki kapi

talnej grze Niemca, skuteczności strzeleckiej Tomaszewskiego i Smolnickiego oraz dobrej grze pod tablicą Myrda, przewaga Resovii systematycznie wzrastała. Już na 10 min. przed końcem wiadomo było, że poznaniacy tego meczu nie wygrają.

Taki obrót sprawy oraz błędne decyzje arbitrowi Jurkiewiczowi i Narczyńskiego z Łodzi, którzy w kilku sytuacjach skrzywdzili lechitów, całkowicie załamały poznaniaków koszykarzy. W końcówce meczu poza Durejką nikt nie grał na swoim normalnym poziomie, a trener Haglauer desygnował nawet do walki rezerwowych zawodników.

Punkty dla Lecha zdobyli: Durejko 34, Kijewski 20, Glinka 14, Kostenecki 8, Tyranowski 4, Tybinkowski i Nowak po 2. Dla Resovii: Niemiec 31, Tomaszewski 24, Myrda 22, Smolnicki 17, Augustyn 6, Wysocki i Rożek po 4, Milachowski 2.

W ostatnim spotkaniu turnieju Start przegrał ze Śląskiem 72:77.

TABELA O MIEJSCA 1-4

1. Śląsk	21	36	1925-1781
2. Resovia	21	34	1779-1644
3. Start	21	34	1789-1805
4. Lech	21	33	2039-2000

WIESŁAW ŁUCZAK

Niespodziewana

porażka B. Spasskiego

Dziewiąta runda szachowego turnieju w Monachium przyniosła ogromną niespodziankę w postaci porażki lidera, byłego mistrza świata Borysa Spasskiego z Haraldem Liebem z Berlina Zachodniego, który nie zdobył jeszcze żadnych tytułów szachowych. Partia trwała zaledwie 24 posunięcia. Lech wraz z Pachmanem i Robatschem dzielił dzielwiate miejsce w turnieju. Liderem po 9 rundach jest nadal B. Spasski. (PAP)

Mecze drużyny Meksyku

w Wielkopolsce

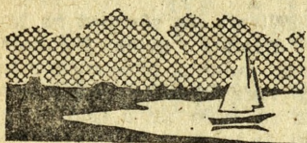
Jak już informowaliśmy w Poznaniu przebywa na zgrupowaniu kadra młodych piłkarzy Meksyku. Rozegra ona podczas tego pobytu kilka spotkań z reprezentacją polskich juniorów: 11 bm. w Śrebie, 14. 3. w Lesznie, 18. 3. w Kaliszu i 21. 3. w Gnieźnie. Zaplanowano też mecz z Olimpią, która wystąpi jako reprezentacja okręgu. (sts)

W Łodzi zbudowano

pierwszy polski elektroencefalograf

Prototypową serię pierwszych polskich aparatów do badania czynności mózgu zbudowano w Zakładzie Techniki Medycznej w Łodzi. Projekt tego aparatu, zwanego elektroencefalografem, opracowany został w Warszawskim Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Przemysłu Medycznego „Ormed”.

Polski elektroencefalograf jest urządzeniem przewoźnym. Można przy jego pomocy rejestrować na ośmiu kanałach prądy czynnościowe mózgu, i to zarówno według programu stałego, jak też programów dowolnie opracowanych przez lekarzy. Zyskał on wysoką ocenę badających go specjalistów. Do końca br. placówki służby zdrowia w kraju otrzymają z Łodzi kolejne 10 sztuk tych aparatów. (PAP)



Bank informacji

Kto chce wypocząć w górach?

Zwolennicy spędzenia urlopu w górach mają okazję skorzystania z ofert nadesłanych do „Banku Informacji”. Zakłady Maszyn Chemicznych „Metachem” mają wolne miejsca w swoim ośrodku wczasowym w Wiśle od 21 marca do 4 kwietnia, w dniach 5-18 kwietnia, od 20 kwietnia do 3 maja oraz od 5 do 18 maja. Spółdzielnia Transportu Wieleckiego oferuje wczas w Zakopanem od 22 marca do 4 kwietnia. Wojezdki Związek Kółek Rolniczych zaprasza do Krynicy Górskiej od 29 marca do 11 kwietnia, od 6 do 19 kwietnia oraz na turnus świąteczny, który zaczyna się 13 kwietnia a kończy 19 kwietnia, zaś Metalowa Spółdzielnia Inwalidów w Wągrowcu do Krynicy Górskiej — początek turnusu 23 marca, koniec 5 kwietnia.

Wszystkie instytucje, które posiadają niewykorzystane miejsca w swoich ośrodkach wczasowych mogą je zgłaszać do „Banku Informacji” pod numer telefonu 696-525. (st)

Eksplozja gazu w Paryżu

25 osób odniosło rany

W środę późnym wieczorem doszło w Paryżu do eksplozji gazu, w wyniku której 25 osób zostało ciężko rannych. Wypadek nastąpił przy placu Świętego Ferdynanda tuż koło placu Gen. de Gaulle'a, gdzie zaczyna się Pola Elizejskie. Po pierwszej, na szczęście niegroźnej eksplozji, ewakuowano mieszkańców okolicznych domów. Na miejsce wypadku przybyły ekipy specjalistów z gazowni i elektrowni, strażacy oraz policjanci. Tuż po godzinie 22 nastąpił drugi

wybuch i płomień ogarnął odkryty przewód gazowy na odcinku 20 metrów. Wyleciały szyby w pobliskich domach, uszkodzone zostały zaparkowane tu samochody. Wtedy właśnie rannych zostało kilku nastu techników, strażaków i policjantów — część z nich odłamkami rozbitych szyb.

W nocy ze środy na czwartek ekipy gazowni paryskiej starały się zablokować uszkodzony przewód i stłumić ogień. Pierwsze próby zakończyły się niepowodzeniem. (PAP)

Krakowskie wystawy w Japonii

Muzeum Narodowe w Krakowie, organizator cieszących się poza granicami kraju wielką popularnością wystaw przygotowuje obecnie kolejne kompozycje, które tym razem obejrzy publiczność w Japonii.

W maju w Tokio, a następnie w Osace, Nagasaki i Hiroshimie, prezentowana będzie w ramach „dni

kultury polskiej” w tym kraju ekspozycja obejmująca ponad 50 obrazów malarstwa polskiego XIX i XX wieku oraz przeszło 30 dzieł obcych mistrzów, które znajdują się w naszych muzeach. Druga część wystawy to japońska wystawa 200 spośród japońskich drzeworytów kolorowych z kolekcji, która znajduje się w Krakowie. (PAP)

Szalenie uszkodził dzieło van Gogha

W środę w muzeum Vincenta van Gogha szalenie uszkodził namalowany przez mistrza w październiku roku 1885 obraz „Jedzący kartofle” — nawiązujący do holenderskiego malarstwa rodzajowego XVII wieku. 33-letni artysta malarz, którego nazwiska nie podano, rozciął kluczem płótno w lewym, górnym rogu na długości 20 centymetrów. 25 kwietnia ubiegłego roku ten sam człowiek w tym samym muzeum uszkodził nożem jeden z autoportretów van Gogha.

Rzecznik wspomnianego muzeum oświadczył, że uszkodzenie obrazu van Gogha „Jedzący kartofle” byłoby rozleglejsze, gdyby nie szybka interwencja strażnika. Specjaliści natychmiast orzekli, że renowacja płótna będzie, na szczęście, możliwa i nie nastąpi zbytek wielu kłopotów. (PAP)

Poznańskie uczelnie dla regionu

Poznański ośrodek naukowy (dziesięć uczelni, placówki Polskiej Akademii Nauk oraz naukowo-badawcze instytuty resortowe, centralne laboratoria ośrodków badawczo-rozwojowych, zasięgiem działania obejmuje północno-zachodnią część kraju. Dzięki pomocy wielu jego przedstawicieli w okresie powojennym powstały nowe placówki naukowe w Szczecinie, Zielonej Górze, Koszalinie, Słupsku i Gorzowie.

Po wprowadzeniu nowego podziału administracyjnego kraju, kiedy ze szczególną ostrością ujawniły się braki kadrowe w nowo utworzonych województwach, poznańskie uczelnie, w porozumieniu z lokalnymi władzami utworzyły nowe punkty konsultacyjne. Najwięcej ich prowadzi Uniwersytet im. Adama Mickiewicza i Akademia Rolnicza. W

Kaliszemu istnieją punkty konsultacyjne trzech uczelni (UAM, Politechniki Poznańskiej i AR), w Koninie — cztery (poza wymienionymi — także Akademia Ekonomiczna), w Leszynie — trzy (UAM, AR, AE) i trzy również w Piłsku (PP, AR, AE).

Poznańskie uczelnie prowadzą punkty konsultacyjne również poza Wielkopolską. W Szczecinie istnieją placówki UAM i Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej, w Zielonej Górze — Uniwersytetu i Akademii Ekonomicznej, w Gorzowie — filia Akademii Wychowania Fizycznego i punkt konsultacyjny Akademii Rolniczej. W Bydgoszczy odbywają się zajęcia dla studiujących zaoocznie w Akademii Ekonomicznej, a w Koszalinie — dla studentów UAM. (zr)

PÓŁKA Z KSIĄZKAMI

Jan Mergentaler — „Słońce — Ziemia”. Biblioteka „Omaga”. Wiedza Powsz., s. 230, zł. 20.

Alicja Nowicka-Jeżowa — „Madrzygały staropolskie. Z dzieł literki miłosnej w epoce renesansu i baroku”. tom XLVII „Studów staropolskich”. Ossolineum, s. 129, zł. 23.

Marceli Kosman — „Protestanci i kontrreformacja. Z dzieł tolerancji w Rzeczypospolitej XVI-XVIII wieku”. Ossolineum, s. 172, zł. 42.

„Prahistoria ziem polskich”, tom III „Wczesna epoka brązu” — praca zbiorowa Ossolineum, s. 212, zł. 95.

„Geografia ekonomiczna Polski” — praca zbiorowa pod red. Stanisława Berezowskiego, wyd. III zmienione. PWN, s. 592, zł. 100.

Paweł Murza-Mucha — „Odlownictwo”, podręcznik z serii „Techniki odzwalniania”. PWN, s. 270, zł. 36.

W. Byszewski, D. Ostrowska, J. Pala — „Produkcja jako surowców roślinnych”. PWN, s. 490, zł. 68.

R. M. Goody, J. C. C. Walker — „O atmosferach”. Biblioteka Nauki o Ziemi. PWN, s. 194, zł. 20.

Jerome S. Bruner — „Poza doświadczone informacje. Studia z psychologii poznawania”. Biblioteka Psychologii Współczesnej. PWN, s. 800, zł. 100.

„Problemy wyłączenia i znużenia polimerów jako tworzyw konstrukcyjnych” — pod red. Jerzego Zawadzkiego. PWN, s. 356, zł. 80.

Waldemar Scharf — „Akceleratorzy cząstek naładowanych i ich zastosowania”. PWN, s. 446, zł. 75.

Włodzimierz Kołos — „Chemia kwantowa”. Biblioteka Chemii, tom 2. PWN, s. 358, zł. 68.

Irena Kostenka — „Wizytacja zapowiadająca czynnikiem sprawczym aktywizacji rady pedagogicznej”. seria „Monografie — Rozprawy — Studia”. WSIP, s. 196, zł. 45.

Edmund Gussmann — „Contrastive polish-english consonantal phonology”. PWN, s. 173, zł. 20.

Tadeusz Chrzanowski — „Kalisz”, album w serii „Piekno Polski”. SIT, 68 fotografii i tekst, zł. 80.

Adam Gańko, Jerzy Dziwulski — „Jachtowe roboty bosmańskie”. Biblioteczka Żeglarska. SIT, s. 181, zł. 26.

Wojciech Jarzębowski, Andrzej Konieczny — „Zakopiański jarmark romantyczny i tragiczny”. SIT, s. 244 i ilustr., zł. 40.

Saul Bellow — „Korzystaj z dnia”, wyd. II, seria „Nike”. Czyt., s. 164, zł. 23.

Emil Zola — „Germinal”, seria Biblioteki Narodowej Ossolineum, s. 536, zł. 65.

Andrzej Jurczyński — „Nie bez patosu”. Wyd. MON, s. 227-illustr., zł. 25.

Tomasz Szarota — „Okupowanej Warszawy dzień powszedni”, studium historyczne, wyd. II rozszerzone. Czyt., s. 704, zł. 120.

Henri Peruchot — „Manet”. wyd. II. PIW, s. 278-illustr., zł. 80.

Maria Rzepińska — „Co wieny o Damie z gronostajem z Muzeum Czartoryskich”. Wyd. Literackie, s. 59, zł. 15.

HUMOR I SATYRA



Z OKAZJI

MIEDZYNARODOWEGO ROKU DZIECKA

najmilszym i praktycznym PREZENTEM dla dzieci i młodzieży



MIEDZYNARODOWY ROK
DZIECKA 1979

- ROWER UNIWERSALNY DZIECIĘCY w cenie od 1.200,— do 1.400,— zł
- SKUTEREK DLA DZIECI „BALBINKA” w cenie 750,— zł
- ROWER MŁODZIEŻOWY UNIWERSALNY SKŁADANY w cenie od 2.400,— do 2.600,— zł
- ROWER MŁODZIEŻOWY UNIWERSALNY w cenie od 1.400 do 2.400,— zł
- ROWER MŁODZIEŻOWY SPORTOWY w cenie 2.250,— zł
- ROWER prod. ZSRR w cenie 1.100,— zł

POLECAJĄ:

- sklepy branży rowerowej na terenie m. Poznania i województwa poznańskiego,
- stoisko sportowo - rowerowe na kiermaszu w hali MTP nr 8.

ZAPRASZA I ŻYCHY UDANYCH ZAKUPÓW
WPHW Oddział Obrotu Artykułami
Sportowymi, Turystycznymi i Wypoczynku
w Poznaniu

649-K1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo
Energetyki Ciepłej
w Poznaniu
ulica Bułgarska 67/85

ZAWIADAMIA, że

w dniu 19 marca 1979 roku nastąpi

WYPŁATA NAGRÓD

pracownikom stałym

z zakładowego funduszu nagród
za 1978 rok.

Pracownicy sezonowi otrzymają wypłatę
po zakończeniu sezonu.

Reklamacje będą przyjmowane przez
przedsiębiorstwo w ciągu 1 miesiąca od
daty wypłaty.

Informuje się, że nie podjęte nagrody
zostaną przekazane na cele socjalne załogi.
579-K1

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „METALOWIEC”
w Poznaniu, ulica Bułgarska nr 39a

pilnie zakupu

ZEGARY KONTROLNE
do odbijania kart — elektroczasy
na 24 V lub 220 V — sztuk 5,
względnie ZEGARY KR — sztuk 2.

Zgłoszenia kierować prosimy do Działu Adm. - Gosp. przy
ul. Bułgarskiej 39a, tel. 67-60-31, wewn. 19. 571-K1

W dniu 6 marca 1979 roku zmarł w wieku 56 lat

TOWARZYSZ

dr MARIAN MAŁECKI

dyrektor Wydziału Finansowego
Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu.

Odniesiony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem
Zasługi, Krzyżem Partyzanckim, Medalem X-le-
cia i XXX-lecia Polski Ludowej, Medalem Zwycię-
stwa i Wolności, Odznaką Honorową „Za
Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”,
Odznaką Honorową M. Poznania, Odznaką
Honorową „Zasłużony Pracownik Rad Narodowych”,
Złotą Odznaką LOK, Złotą Odznaką
„Za Zasługi dla Finansów PRL” oraz innymi
odznaczeniami resortowymi.

Z głębokim żalem żegnamy naszego nieodża-
łowanej pamięci: Kolegę, wybitnego pracowni-
ka administracji państwowej i ofiarnego dzia-
łacza politycznego

Cześć Jego pamięci!

Rodzinnie Zmarłego wyraży głębokiego współ-
czucia składają:

Kierownictwo, Komitet Zakładowy PZPR,
Rada Zakładowa ZZPPIS, Zarząd Koła ZBoWiD
i pracownicy
Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 mar-
ca br. o godz. 12.30 na cmentarzu Junikowskim
w Poznaniu. 737-K3

Dnia 6 marca 1979 r. po krótkich, lecz cięż-
kich cierpieniach, przestało bić na zawsze ser-
ce naszego najukochańszego męża, ojca, teścia
i dziadka, śp.

STEFANA MAĆKOWIAKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10 bm. o go-
dzinie 7.30 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną

Ul. Żurawinowa 6 m. 9. 64872g

Dnia 5 marca 1979 r. zmarł podczas wykony-
wania obowiązków służbowych

EDMUND CZAJKA

dlugoletni pracownik Wojewódzkiego Urzędu
Pocztowy w Poznaniu.

W Zmarłym straciłmy cenionego pracowni-
ka i serdecznego kolegę.

Rodzinnie Zmarłego wyraży głębokiego współ-
czucia składają:

Dyrekcja, współpracownicy,
Rada Zakładowa, POP — PZPR,
Wojewódzkiego Urzędu Pocztowy w Poznaniu

734-K3

† Dnia 7 marca 1979 r. zmarł po długich i cięż-
kich cierpieniach, przeżywszy lat 66, mój
najdroższy mąż, kochany tata, teść, dziadziuś,
brat i wujek, śp.

STANISŁAW PONIKIEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 12 bm.
o godz. 9.30 na cmentarzu Junikowskim.

Pograżona w smutku
żona z rodziną
Os. Bolesława Chrobrego 16c m. 116. 84931g

† Dnia 6 marca 1979 r. zmarła opatrzona Sa-
kramentami św., po ciężkich chorobach, na-
sza najdroższa, ukochana żona, matka, babu-
nia, teściowa, bratowa, przeżywszy lat 72, śp.

MARIA HORNOWA

z domu Niewiadomska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 12 bm.
o godz. 13.10 na cmentarzu Junikowskim.

W żalu pograżona

RODZINA

Ul. Prusa 19 m. 7. 84874g

CHCESZ ZDOBYĆ DOBRY ZAWÓD?

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO W POZNANU

ulica Kościuszki nr 57

PRZYJMUJE CHŁOPCÓW I DZIEWCZĘTA

DO NAUKI W ZAWODZIE:

● ŚLUSARZA MECHANIKA

do Warsztatu nr 4 w Koźminie Wlkp. i Warsztatu nr 5 we Wronkach

oraz

● ŚLUSARZA MECHANIKA

● ŚLUSARZA

do Warsztatu nr 7 w Odolanowie.

- Nauka zawodu trwa trzy lata, w zawodzie ślusarza dwa lata.
- Dodatkowo uczniowie mogą uzyskać kwalifikacje spawacza.
- Uczniowie zamiejscowi mogą korzystać z bezpłatnego zakwaterowania w internacie lub na kwaterach.
- Otrzymują wynagrodzenie zależnie od roku nauki, premię oraz stypendium i zapomogi specjalne na ogólnie obowiązujących warunkach.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:

- ♦ Warsztat Szkoleniowy nr 4 — telefon 51, ul. Klasztorna 35, 63-720 Koźmin, woj. kaliskie
- ♦ Warsztat Szkoleniowy nr 5 — telefon nr 225, ul. Myśliwska 11, 64-510 Wronki
- ♦ Warsztat Szkoleniowy nr 7 — telefon nr 80, ul. Bartosza 14, 63-430 Odolanów.

551-K1

praca

Potrzebna opiekunka do
półtorarocznego dziecka.
Chętnie pielegniarka. Dob-
re warunki, środowisko.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 84909g.

Przyjmę sprzedawców na
stragan warzywa - owo-
ce. Tel. 20-35-03. 84927g

Parkieciarz potrzebny na
stałe. Tvrakowski, Dzier-
żńskiego 290 m. 6 84648g

Tokarza runciste, przy-
jmę. Chlebowa 14. 84505g

Cukiernika, zatrudnię za-
raz. Smażalnia paczków.
Murawa — Słowiańska.
84504g

Malarzy do przyrządzenia,
uczniów, emerytów, przy-
jmę. Gniezno - Pustacho-
wa, Chłodna 4. 84503g

Przyjmę szycie do domu.
Oferty — „Prasa” Grun-
waldzka 19, dla 83584g.

nauka

Udzielam lekcji angiel-
skiego, mgr M. Młynar-
czyk, plac Młodej Gwar-
dii 10 m. 14 84255g

Korepetycje — angielski.
Goździcka, Marcelińska
24 m. 5. 81447gpr

kupno

Kupię duże metalowe ko-
lejki lub inne zabawki
firmy Merklin, Warsza-
wa 42-51-06 314-K2

sprzedaz

Meble sprzedam. Tel.
20-47-53 84773g

Rozsadę salaty sprzedam.
Zarzęczny, Radziejewo,
62-003 Biedrusko 84069g

Kredens czarny dąb bo-
gato zdobiony początek
XX wieku lichtarz i sa-
mowar sprzedam. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19,
dla 84720g.

Wózek głęboki austriacki.
Tel. 752-34 84181g

100 żeber grzeźników ze-
mliwnych sprzedam. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 83587g.

Sprzedam maszynę dzie-
warską dwupłytową Ve-
ritas 350 — nowa Poz-
nań, ul. Nowowiejskie-
go 8 m. 8. Szulczyk, po
godz. 15. 83734g

Tunel foliowy sprzedam.
Tel. 626-80 84871g

Akordeon nowy sprze-
dam, tel. 633-30. 83671g

Praktykę L2 sprzedam,
tel. 654-53. 83705g

Adaptic amerykańska ma-
teriał do wypełnień, spa-
cerówkę dla bliźniąt
sprzedam, tel. 221-929.
83718g

Kompletny silnik, skrzy-
nle biegów. Zastawy 750
w dobrym stanie. Czapu-
ry ul. Poznańska 76.
83731g

Kopaczkę ciągnikową,
trawiarke do Zetora
sprzedam. Musiał, 64-551
Otorowo, gm. Szamotuły.
83737g

Organy elektryczne sprze-
dam. Kiełczynek 11
63-130 Książ Wlkp 83742g

Szczeniata owczarki nie-
mieckiej po złotych meda-
listach rodowodowe. Ple-
szew, ul. Kochanowskie-
go 2 tel. 212-33. 83743g

Bony PoKaO sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 83749g.

Maszynę walczkową do
szycia „Lucznik” sprze-
dam, tel. 33-16-28. 83735g

samochody

Volkswagena 1500 (gar-
bus) sprzedam, tel.
20-42-38. 83962g

Flata 125p 1300, rocznik
1974 — zamienie na no-
wego Flata 125p lub sprze-
dam. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 84068g

Skodę S100 pilnie sprze-
dam. Wiadomość: Os.
Czechia 138 m. 2 po godz.
15. 84713g

Warszawę górnozaworową
po remoncie sprzedam.
Poznań, Jaworowa 64 m. 5
83415gpr

Sprzedam Flata 125p 1500
rocznik 1972, karoseria do
remontu. Tel. 202-231 po
godz. 16. 84243g

lokale

Lokal handlowy, pawilon
wydzierżawie, kupie. Tel.
20-91-30. 83071g

Własnościowe M-3 tel-
fon, Os. Przyjaźni, sprze-
dam. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 84268g.

Przyjmę na pokój jedno-
osobowy. Ul. Dzierżynska
8a. 84735g

Trzy duże pokoje, kuch-
nia, łazienka, piec, III
piętro, stare budownie-
stwo zamienie na jeden
pokój z kuchnią w no-
wym budownictwie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 84590g.

M-3 spółdzielcze w Swi-
nouiściu zamienie na po-
dobne w Pile lub Pozna-
niu. Jadwiga Podolak,
72-600 Swinoujście, Grun-
waldzka 27 m. 14. 232p

Małżeństwu pokój wynaj-
me. Lemnierzka 4. 84029g

nieruchomości

Sprzedam dom wolnosto-
jacy, piętrowy, wolny w
Poznaniu. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
84462g.

W Mosinie, działkę budo-
wlaną 0,25 ha, sprzedam.
Nad Potokiem 21 m. 1.
84533g

zguby

W poniedziałek 5 bm. w
okolicy petli jezyckiej za-
ginął pies — walijski ter-
rier (brązowo — czarny).
Uczniwego znalazcę pro-
szę o skontaktowanie się
z właścicielem. Nowi-
na 14D, tel. 440-01. 84731g

rozne

Flata 126, 125 — bendit,
reflektor, tłumik oraz dwa
poziomowe wózki składa-
ne poleca sklep, Pałacza
87a, Humniecki. 83917g

Lampy, kinkiety, klosze,
abazury, przewody kon-
takty, trójniki oraz szyn-
y do zasłon — szeroki
asortyment. Pawilon, ul.
Warszawska, narożnik Mi-
chała. 84051g

Układanie parkietu, mo-
żadki parkietowej, Tyna.
tel. 67-29-50. 84794g

Ze smutkiem zawiadamiamy, że dnia 7 mar-
ca 1979 roku, odeszła od nas po długich
i ciężkich cierpieniach, nasza ukochana córka,
matka, teściowa i babcia, opatrzona Sakramen-
tami św., przeżywszy lat 48, śp.

REGINA SUKSA

z domu Cech

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 mar-
ca br. o godz. 12 na cmentarzu górczyńskim.

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie
w kaplicy kościoła św. Krzyża na Górczyńskim
o godzinie 11.

W smutku pograżona
Os. Przyjaźni 15 m. 132.

RODZINA

† Dnia 8 marca 1979 r. zmarł opatrzony Sa-
kramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec,
syn, teść, dziadek, brat, śp.

BOGDAN DOMAGALSKI

senior lotnictwa 3 Pułku w Ławicy i 302, 305,
318 dywizjonu myśliwskiego RAF-u, inwalida
wojenny, wiceprezes ZBoWiD-u, członek ZIW,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzy-
żem Walecznych, Krzyżem Pamięci Monte
Cassino, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Odzna-
ką Grunwaldu, dwukrotnie Medalem Lotniczym.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 12 bm.
o godz. 8.10 na cmentarzu Junikowskim.

W ciężkim smutku pograżona

żona z rodziną

84934g

† Dnia 6 marca 1979 r. zakończył swój pra-
cowitwy żywot, opatrzony Sakramentami św.,
nasz kochany teść i dziadek, przeżywszy
lat 78, śp.

FELIKS KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10 bm. o go-
dzinie 8.50 na cmentarzu Junikowskim.

Pograżony w smutku

nięć z wnuczkami i rodziną

84902g

Dnia 6 marca 1979 r. zmarł nasz były członek
Cechu

TEODOR ŁOZA

mistrz stolarski

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 marca br. o go-
dzinie 14 na cmentarzu w Swarzędzu przy ko-
ściele parafialnym św. M. C. C. C.

Wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego skła-
dają:

Cech Stolarzy Swarzędzkich
i Rzemieślnicza Spółdzielnia Stolarzy „Jedność”
84787g

† Dnia 6 marca 1979 r. zmarł w 49 roku życia,
mój ukochany syn, ojciec, brat, szwagier,
wujek, śp.

mgr inż. MARIAN NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10 bm. o go-
dzinie 14.30 na cmentarzu w Swarzędzu przy uli-
cy Wojciechowskiego.

W smutku pograżeni
matka, brat i rodzina
Os. Przyjaźni 15 m. 8. 84977g

† Dnia 6 marca 1979 r. zmarła po ciężkich
cierpieniach nasza najukochańsza mamusia,
teściowa i babcia

MARIA KOTECKA

z domu Buxakowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 mar-
ca 1979 r. o godz. 11 w Gołanicy.

W głębokim smutku i żalu pozostaje

RODZINA
Łekno, Grudziądz, Pobiedziska, Gołanecz. 84875g

MARZEC 9 Piątek Franciszki Katarzyny Stońce: 6.21-17.46

TEATRY OPERA — g. 19 „Halka”. MUZYCZNY — g. 19 „Wiedeńska krew”. POLSKI — g. 19 „Noc Trybunału” (Teatr Powszechny z Warszawy). NOWY — g. 19 „Emigranci”. SCENA NOWA — g. 19.30 „Powitanie, pożegnania”. KABARET „TEY” — g. 17, 20.30.

KINA BUK: „Nie wychylać się” (jug.). „Charlie Brown i jego kompania” (amer.). CZEMPIN: „Halo Szpicbródka” (pol.). GOSTYN: „Taksówkarz” (amer.). „Tajemniczy upiór” (weg.). „GRODZISK: „ABBA” (szwedz.). JAROCIN: „Komisarz w spódnicy” (fr.). KALISZ Kosmos: „Co mi zrobisz jak mnie złapiesz” (pol.). „Bilet powrotny” (pol.). Oaza: „Zabójstwo chińskiego maklera” (amer.). Stylowe: „Chłopiec z buszu” (austral.). „Historia miłości” (hiszp.). Syrena: „Godzilla kontra Gigan” (jap.). „Bolesław Smiały” (pol.). KEPNO: „Siedem nocy w Japonii” (ang.). KŁODAWA: „Ostatni raz” (amer.). KONIN Centrum: „Chłopiec z buszu” (austral.). „Szantaż” (ang.). Górniki: „Siedem piegów” (NRD). „Bestia” (pol.). KROTOSZYN: „ABBA” (szwedz.). KRZYŻ: „Ostatni raz” (amer.). LESZNO: „Cenny depozyt” (fr.). NOWY TOMYSL: „Sędzia Fayard zwany szeryfem” (fr.). „Gosiarek Maciek” (weg.). OBRZYCKO: „Joe Valachi” (wł.-fr.). PILA Iskra: „Nie strzelać do nauczyciela” (kanad.). „Mściciel” (amer.). Sokół: „Przełomy Missouri” (amer.). PLESZEW: „Wyspa skazanców” (meks.). „Godzilla kontra Gigan” (jap.). PNIEWY: „Gdzie się podziało VII kompania” (fr.). RAWICZ: „Przełomy Missouri” (amer.). SYCOW: „Wasata niania” (radz.). „Bez znieczulenia” (pol.). SZAMOTULY: „Konie Valdeza” (wł.). „Szczególny dzień” (wł.). SREM Klubowe: „O jeden most za daleko” (ang.). „Słoneczko” (jap.). „Tajemniczy blondyn w czarnym butcie” (fr.). SRODA: „Wśród nocnej ciszy” (pol.). „Krzyżacy” (pol.). TRZCIANKA: „Gosiarek Maciek” (weg.). TUREK: „Spirala” (pol.). „Colar goł zdobywca Kosmosu” (pol.). WIERUSZÓW: „O jeden most za daleko” (ang.). WRONKI: „Sędzia Fayard zwany szeryfem” (fr.). „Najpiękniejszy koń” (radz.). WRZESNIA: „O jeden most za daleko” (ang.). „Con amore” (pol.). WSCHOWA: „Biały Murzyn” (pol.). „Lokator” (fr.).

RADIO PROGRAM I: 6.25 Sygnały dnia; 9.05 Czwarty pory roku; 11.25 Niezapomniane stronie — „Srebrne orły” frag. pow. T. Parnickiego; 11.35 Czwarty pory roku; 12.05 Muzyka polskich melodii; 13.01 Przeboje świata; 13.20 Parada jazzu tradycyjnego; 13.40 „Kacik melomana”; 14. Studio „Gama” (ok. g. 14.05 Inf. dla kierowców; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 Inf. dla kierowców); 16. Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18. Tu Jedynka; 18.30 Konc. żywe; 19.15 Warszawska Ork. PR i TV; 19.40 Śpiewa Chór Normana Luboffa; 20.05 Wirtuozii różnych instrumentów; 20.30 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.18 Konc. z nagrań Ork. PR i TV; 22.23 Rzeszów na muz. antenie; 23. Wita Was Polska — mag. słowno-muz. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22. PROGRAM II: 7.35 Małe muz. kowanie; 8.30 My 79 — aud. SM; 9.40 Dla przedszkoli „Wycinanki malownicze”; 10. „Pani Zofia we wspomnieniach”; 10.30 Jazzyce skrzypce — M. Urbania; 10.40 Sprawy codzienne; 11. J. Brams; 11.30 Sonata G-dur op. 78; 11.35 Podstęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Koncert na trąbkę i ork.; 12.25 „Homunculus” z tryptyku — fragm. pow.; 12.45 Muzyka dawnej Warszawy; 12.55 Śpiewają „Al-Babki”; 13. Wokół spraw naszego stołu; 13.35 Nowe nagrania radiowe — C. Grudziński; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 A. Hiolski śpiewa pieśni Schuberta; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio-Moskwa; 14.45 Muzyka Mozarta; 15.20 Popołudniowe dziesięć i chłopcy; 16. Melodie filmowe; 16.10 Konc. żywe dla miłośników muzyki; 16.40 Scena i tercet; z I aktu opery komicznej „Turk w Wioszech”; 17. Co się wam w tej audycji najbardziej podoba; 17.20 Literatura na świecie „Stereometria” — fragm. opow.; 18. Nowiny i nowinki muzyczne; 18.25 Plebscyt Studia „Gama”; 18.40 Klub entuzjastów nowoczesności; 19.05 Poezja i muzyka. Wiersze P. Verlaina; 19.30 Młodzi artyści na estradzie Filh. Narodowej; 20.20 Widziane z radia (w przerwie koncertu); 20.40 D. c. konc.; 21.20 Od Purcella do Mozarta; 21.40 C. Monteverdi — Nieszpory Marii Fanny; 22. „Rozterka komisarza Maigret” — słuch.; 23. Granice jazzu; 23.35 Co słychać w świecie; 24.00 Muzyka.

Leszczyńskie Gospodarka łapie oddech

Dwa ataki zimy — na przełomie roku i w połowie lutego — dotkliwie dały się we znaki także gospodarce województwa leszczyńskiego. Wprawdzie nie było zasypanych śniegiem pociągów i kilkumetrowych zasp na szosach, ale skutki paraliżu komunikacyjnego i energetycznego, który dotknął północne i centralne regiony Polski, były odczuwalne także w Leszczyńsku. Ograniczenia dostaw surowców i energii uniemożliwiły wywiezienie wielu gotowych produktów oraz zwiększona przez kilka dni absencja załóg zakładów pracy — spowodowana niemożnością dojazdu — zakłóciły rytmiczną pracę i wykonanie miesięcznych zadań produkcyjnych. Zaległości przemysłu leszczyńskiego za dwa miesiące w roku 1979 sięgają 22.756 tys. zł. Planowej wielkości sprzedaży nie udało się osiągnąć 26 jednostkom, w tym 13 w pionie rolno-spożywczym.

Lepiej rzecz się ma, jeśli chodzi o produkcję na rynek. Spore zaległości styczniowe zostały całkowiście odrobione i w sumie plan procentowo przekroczono. Ale złożyły się na to nadwyżki jednych i długi aż 28 zakładów, które zaplanowaną sprzedaż na rynek nie zdołały zrealizować. Są także zaległości w produkcji eksportowej. Dla przemysłu najważniejsze jest odrobienie owych zaległości oraz takie ukierunkowanie produkcji, aby ściśle odpowiadała ona rzeczywistym potrzebom rynku.

Zima dała się też we znaki budownictwu — na budowach w Leszczyńsku zrobiono o jedną trzecią mniej niż w tym samym okresie roku ubiegłego. Od budowlanych oczekiwać musimy maksimum inicjatywy przy odrabianiu zaległości, szczególnie niepokojących w budownictwie mieszkaniowym.

Transport w styczniu i lutym przewiózł o 30 procent mniej ładunków i 20 procent mniej ludzi niż planowano. Nadal w wielu fabrykach czekają na wywiezienie do odbiorców gotowe towary, a magazyny surowców świecą pustkami. Bez przesady można stwierdzić, że powodzenie „pożemi za planem” zależy w pierwszym rzędzie od pracy transportu.

Odrobienie zaległości wymaga od wszystkich pracujących zwiększonego wysiłku. Byłoby jednak dobrze, gdyby wysiłek ten w większym mierze był umysłowy niż fizyczny, gdyby zamiast gonić za zadyszką i potem zalewającym oczyma — wynajdywać racjonalniejsze, wydajniejsze, metody produkcji, a zwłaszcza jej organizacji. Na czasie jest więc postulat instancji wojewódzkiej PZPR w Lesznie, aby załogi zakładów pogłębiały swą wiedzę ekonomiczną, aby przez lepsze rozumienie procesów gospodarczych i bezpośrednio produkcyjnych łatwiej postrzegały współzależności, a tym samym łatwiej usuwały przeszkody hamujące rozwój i efektywność. Kto wie, może właśnie niecodzienna sytuacja w gospodarce i konieczność nadzwyczajnego zmobilizowania sił zrodzi skuteczniejsze sposoby pracy? (tt)

Poznańskie Eksperymentalny przerób rzepaku

Jedno z ważniejszych zadań gospodarczych w długiej, bo się gającej końca ubiegłego wieku, historii Wielkopolskich Zakładów Przemysłu Tłuszczowego w Szamotulach (województwo poznańskie) zaczęła realizować ich załoga. Nieprzebite osiągnięcia produkcyjne sprawiły, że spośród siedmiu podobnych zakładów w kraju wybrana ona została do eksperymentu o dużym znaczeniu dla polskiej rolnictwa. Próba ta zainteresowała sa władze resortu oraz liczne placówki naukowe i badawcze (m. in. Akademia Rolnicza w Olsztynie, Poznań i Wrocławiu).

Dość stopień uspołecznienia gospodarstwa rolnego w województwie poznańskim sprawia, że znaczna liczba członków, bo ogółem 56 441, skupia Związek Zawodowy Pracowników Rolnych. Jego ogniwami są: 202 rady zakładowe i 350 oddziałowych oraz 351 grup związkowych.

Sukcesy mogą odnotować rady zakładowe ZZPR w organizowaniu współzawodnictwa pracy. Do końca minionego roku gospodarstwa rolne w Poznańskim uzyskały 32 tytuły Zakładu Pracy Socjalistycznej i 22 — Oddziału Pracy Socjalistycznej. W bieżącym roku o tytuły Zakładu Pracy Socjalistycznej ubiegają się: kombinaty PGR w Czempiu, Manieczkach i Sokolowie, a także

Rozpoczęto w Szamotulach doświadczalny przerób rzepaku odmiany podwójnie ulepszonej, mało jeszcze w kraju znanej. Wyróżnia się ona wyso kim plonami oraz przydatnością w przetwórstwie przemysłowym. Świadczy o tym rezultat pierwszej produkcji, z której uzyskano olej znacznie lepszy jakościowo. Najistotniejsze chyba jednak jest to, że śrutą rzepaku po jego przerobieniu będzie się karmić cielęta i drób, co ponoć przynosi duże korzyści, a w Polsce nie jest dotychczas praktykowane.

Na początek szamotulska załoga podjęła się przerobić ponad 400 ton takiego rzepaku i pierwsze wyniki są pozytywne. Jeśli natomiast powiedzie się cały eksperyment, wydawnictwo zwiększone zostanie obszar uprawy tej odmiany rzepaku. (bop)

Związkowców troska o załogi PGR

Rolniczy Kombinat Spółdzielczy w Buszewku.

Podczas niedawnego posiedzenia Prezydium Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Poznaniu pozytywnie oceniano działalność komisji socjalno-bytowych, szczególnie w państwowych gospodarstwach rolnych, gdzie na ogół zostały pomyślnie rozwiązane sprawy organizacji stołówek dla załóg, przedszkoli dla dzieci pracowników, świetlic dla młodzieży szkolnej, ośrodków rekreacyjnych, placów gier i zabaw. Kolonie i obozy młodzieżowe są organizowane przez kombinaty PGR nie tylko w atrakcyjnych miejscowościach kra-



Pomagając budownictwu mieszkaniowemu załoga Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Komunalnego w Koninie jest generalnym wykonawcą żłobek, który powstaje na Osiedlu Morzysław (V a). Zakończenie robót budowlanych ma nastąpić w lipcu tego roku. Na zdjęciu: budowany w Koninie żłobek. Przeznaczony on będzie dla dzieci, których rodzice mieszkają w spółdzielczych domach.

Fot. — R. Królak

Konin 600 książek w darze dla biblioteki

Przed kilkoma dniami w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Koninie odbyło się spotkanie władz miasta z mieszkańcami Konina — Stanisławem Wiśniewskim, który przekazał w darze dla biblioteki 500 tomów ze swego prywatnego księgozbioru. Wśród tych woluminów znajduje się wiele bardzo cennych pozycji, do których nie posiadanych przez bibliotekę. Są nimi m. in.: 19-tomowa Encyklopedia Powszechna Gutenberga, wczesne wydanie „Historii Filozofii” Władysława Tatarkiewicza, a także wiele słowników, wydawnictw encyklopedycznych dzieł już niedostępnych w księgarniach. Ofiarodawca przekazał także wiele wydawnictw regionalnych oraz dokumentów obrazujących powojenny rozwój dzisiejszego województwa konińskiego.

Czyn Stanisława Wiśniewskiego znalazł już naśladowcę. Lubomir Terpiński, także mieszkaniec Konina, przekazał bibliotece 111 tomów książek, wśród których są m. in. Encyklopedia Powszechna Orgelbrandta oraz książki konińskiej pisarki — Zofii Urbanowskiej. (woj)

Kaliskie Każdy sześciolatek przedszkolakiem

W Kaliskim następuje znaczny rozwój wychowania przedszkolnego i innych form opieki dydaktyczno-wychowawczej nad dziećmi w wieku od 3 do 6 lat. Blisko 100 procent sześciolatków objętych jest opieką przedszkolną. Na wsiach przeważają ogniska przedszkolne. W miastach do wielu placówek przyjmuje się więcej dzieci niżby należało. W roku 1978 oddano do użytku trzy przedszkola w Kaliszu oraz po jednym w Ostreszowie, Mikstacie, Wieruszowie. Z budynków szkolnych na przedszkola adaptowano pomieszczenia w Dobrzycu, Koźminie i Czerminie. Do 1 czerwca br. w Kaliskim przybędzie 12 nowych przedszkoli dla 1 200 dzieci.

W latach 1978-1988 liczba uczniów dojeżdżających do szkół wzrosła z 11 573 do 28 000. Obecnie uczniowie w województwie kaliskim dojeżdżają na zajęcia głównie PKS-em (8 128 osób) oraz PKP, MPK i taborom własnym — szkoł SKR-ów. Dla młodzieży dojeżdżającej do szkół ponadpodstawowych zorganizowano 8 świetlic dworcowych.

W Kaliskim są trzy rodzaje świetlic: wychowawczo-rekreacyjne, świetlice z dożywianiem oraz tzw. półinternaty, zapewniające dzieciom opiekę 9-godzinną. Najwięcej świetlic z dożywianiem — w 86 typu placówek przebywa 11 500 uczniów. Brak jeszcze świetlic w Gizałkach, Raszkowie i Żelazkowie. Rodzicom znajdującym się w trudnych warunkach materialnych udziela się zapomóg. Środki na ten cel asygnuje państwo oraz komitety rodzicielskie, koła TPD, zakłady opiekuńcze. Liczna grupa uczniów otrzymuje stypendia. W ostatnich latach w Kaliskim zaostrzyły się problemy sierotstwa społecznego.

Te, przykładowo tylko wymienione, problemy socjalno-bytowe dzieci i młodzieży nadal wymagają sprawnego rozwiązywania. (ewi)

Pilskie Dobrze tempo budowy szpitala

Mimo niezbyt sprzyjających warunków atmosferycznych w dobrym tempie posuwają się prace przy budowie Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Pile. Znaczenie zaawansowane są prace wykończeniowe hotelu, zakończono wylewanie ław fundamentowych pod główny obiekt i blok dziecięcy. Gotowy jest także w stanie surowym blok anatomii patologicznej.

Betonowanie zależeć będzie od rytmicznych dostaw kruszywa oraz grysu bazaltowo-granitowego. Niestety, dostawcy: Kombinat Kamienia Budowlanego z Krakowa oraz Kozłowski Zakłady Kruszywa Mineralnych niezbyt terminowo wywiązują się ze swych obowiązków. Generalny wykonawca nie ma także potwierdzonych dostaw stali profilowanej. Zapotrzebowanie na wspomniane materiały, szczególnie na kruszywo jest znaczne, gdyż szpital wojewódzki w Pile buduje się nową w Polsce technologią monolityczną (podobnie jak hotel „Lotus” w Warszawie).

Szpital wojewódzki w Pile przewidziano na 610 łóżek. Ukończony ma być w 1982 roku. (wis)

Czad przyczyną śmierci 3 osób

Informowaliśmy już o tragicznym wypadku w Turku, gdzie śmierć poniosły 3 osoby:

Symboliczny: 6.30 — TTR, RTSS. J. polski (sem. 4) „Widma fal i cząsteczek”; 10 — Geografia (kl. VI) — Między Biebrzą a Bugiem (kl. I-II); 11.05 — Dla najmłodszych (kl. I-II); „Nasze mamy” (kl. I); 12 — Geografia (kl. VIII) — „Badanie Antarktydy” (kl. I); 12.45 — TTR, RTSS, Matematyka (sem. 2) „Tożsamości trygonometryczne” cz. 2; 13.25 — TTR, RTSS, Biologia (sem. 2) „Jamochołony”; 15.20 — Redakcja Szkoła zapowiada; 15.30 — NURT — Psychologia: „Szukania kochania”; 16 — Dziennik (kl. I); 16.10 — Obiektyw; 16.30 — Dzień dobry, tu Telewizja (kl. I); 16.50 — Dla dzieci: „Piątek z Pankracym” (kl. I); 17.15 — „W kręgu rodziny” — magazyn public. (kl. I); 17.45 — „Dom i my” (kl. I); 18.30 — „Profesor i panna”, odc. 4 pt. „Obławianie” — film prod. TV jagost.; 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kl. I); 19.10 — Sio- demka; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kl. I); 20.15 „Mój kochany maż i ja” — film fab. prod. NRD; 22 — Dziennik (kl. I); 22.15 „Świat, ludzie, idee” — program public. międzynarod. (kl. I).

PROGRAM 2: 16.30 — Język francuski — Kurs podst., 1. 21 (kl. I); 17 — Estrada Folkloru — Zakopane 78 (kl. I); 17.30 — Dla młodych widzów — „Wielogłos” (kl. I); 18 — Poradnia „Zaufanie”; 18.30 — Turystyka i wypoczynek (kl. I); 19.10 — Teleskop; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kl. I); 20.15 — Studio Sport — wokół stadionów; 20.45 — Program morski; 21.15 — 24 godziny (kl. I); 21.25 — „Spotkanie z Olga Olsiną” — rep. muzyczny (kl. I); 21.55 — Teatr Telewizji — Michał Jasiello: „Każdy ratuje siebie” (kl. I).

21.40 Laureaci chopinowsy na płytach (stereo ogólnop.); 22.15 W argentyńskiej krainie gór i jezior; 22.35 R-TV Szkoła Średnia dla Prac. Hist. Sem. IV „Wojna domowa w Hiszpanii”; 22.50 F. Kreisler: Chłubiński tamburyn.

Wiadomości: 6.40 12, 15, 16, 22.55.

PROGRAM ROZGŁOSNI PR W KOSZALINIE (dla woj. pilskiego)

6.30 — Studio Bałtyk; 12.05 — Rozmaitości rolnicze; 16.40 — Przegląd aktualności; 16.54 — Przeglądamy nowe książki; 17 — Test stereof.; 17.05 — Młodzieżowe Studio Stereo (najnowsza płyta zespołu Deep Purple).

KOSZALIN W PROGRAMIE OGÓLNOPOLSKIM

Pr. IV: 12.50-14, 14.15-14.45 — Muzyczny program stereo.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 6 — TTR, RTSS. J. polski (sem. 4) — S. Wypych: „Wojna” — film fabularny.

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwie KALISZ: Zofia Pacewicka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89 KONIN: Wojciech Polkowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67 LESZNO: Tomasz Tokarczyk, ul. Sułkowskiego 32, tel. 78-05 PILA: Włodysław Wrańsk, ul. Okrzei 56, tel. 43-56